

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinia 6 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 14 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czaruleckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa ulica Czaruleckiego St. Sakałowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 28.

Przebieg choroby
zamiejscowa:
rocznica . . . 32 K, | ówsięrocznica 8 K — h, | rocznica . . . 24 K, | ówsięrocznica . . . 8 K,
półrocznica . . . 16 K, | miesięcznica 2 K 70 h, | półrocznica . . . 12 K, | miesięcznica . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich krajach państw 3 K 20 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsięroczni i miesięczni za dopłatą: pierwszy 4 K 80 h, drugi 20 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz pełnowy i jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczna i ilustrowana po 30 hal., nadpłacone po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce ma- petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przy- muje wyłącznie: Biuro dzienników *Sakałowskiego* w Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu: Agencja: O. Adams (V. de Saska) 22 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował sekretarza Namiestnictwa. Władysława Mięgowicza komisarzem miejscowym dla spraw agrarnych z siedzibą w Krakowie.
Wspomniany komisarz rozpocznie swą czynność urzędową z dniem 1 października b. r.
Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował pocztmistrzami: ekspedienta Stefana Malinowskiego w Szczerowicach i adjunkta Piotra Masiaka w Koniuchach.
Nadto przeniósł pocztmistrza, Józefa Krzemienia, z Koniuch do Barysza koło Monasterzysk.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 września

Pierwsze sprawozdanie roczne Komisji dla popierania reformy Administracyi.

(III.) W dalszym ciągu poczyniono następujące zarządzenia:
4. Zebranie materyału odnoszącego się do postępowania administracyjno-sądowego zagranicą.
Dla użytku wydziału, któremu poruczo- no sprawy z zakresu postępowania władz

administracyjnych (IV.) poczyniła Komisya odpowiednie kroki, by w drodze dyploma- tycznej uzyskać materyał ustaw i projektów z zakresu administracyjno-sądowych urzędzeń w najważniejszych państwach europejskich.
5. Wnioski z inicjatywą urzęd- ników państwowych, jakoteż kor- poracyj autonomicznych.
Komisya na posiedzeniu swem d. 7 gru- dnia 1911 uchwaliła wystosować do P. Prezydenta Ministrów prośbę, iżby urzędnikom władz centralnych, jakoteż urzędnikom Zarządu politycznego, skarbowego i szkolnego pozostawiono do woli, czy zechcą z własnej inicjatywy odnieść się wprost do Komisji z pisemnymi wnioskami w kwestyach reformy Administracyi, bez kontroli lub wpływu władz przełożonych.
Komisya oświadczyła równocześnie, że przy obraniu tej metody pracy przywią- zuje całą wartość w zastosowaniu do ży- cia praktycznego i pozostawia wybór przed- miotów ewentualnych projektów reformo- wych, w obrębie pozytywnych i negatywnych granic, kompetencyi Komisji i inicjatywie kół wchodzących tu w rachubę, ale pragnie zasadniczo wykluczyć omawianie indywidual- nych zajęć i stosunków.
Wedle uchwał Komisji ma być w ana- logiczny sposób podana sposobność wnosze- nia do Komisji projektów co do reform przez urzędników Zarządu autonomicznego. O tej uchwale przewodniczący Komisji zawiadomił P. Prezydenta Ministrów z prośbą, by w całej osadzie podano ją do wiadomości władz pań- stwowych i aby zapośredniczo, celem doj- ścia uchwały Komisji do wiadomości urzę- dników Zarządu autonomicznego.
Wdrażając tę skępy, Komisya brała wgląd na to, iżby ze względu na jej wła- sne stanowisko i na cel, jakim jest wyjaśnie- nie wewnętrznych urzędzeń, jakoteż fakty- cznych niedomagań toku urzędowego u władz, nie stosowano zbyt ściśle obowiązku tajem- nicy urzędowej do ewentualnych wniosków urzędniczych i ażeby zgłaszaniu tych wnio-

sków nie stawiano przeszkód przez stosowa- nie zbyt daleko sięgających zarządzeń kon- trolnych.
Ponieważ rokowania Komisji z Rzą- dem w sprawie warunków, pod jakimi ma być urzędnikom dozwolone samodzielnie zgła- szanie wniosków reformowych w Komisji, jeszcze są w toku, niepodobna na razie prze- sądzić wyniku owej akcji.
6. Ankiety.
Na czwartym plenarnem posiedzeniu Komisji d. 30 marca b. r. uchwalono urzą- dzić ankietę dla stwierdzenia życzeń intere- sowanych kół ludności co do reformy Admi- nistracyi wewnętrznej i skarbu.
Dla przygotowania i przeprowadzenia tej ankiety wybrany został na owem posie- dzeniu specjalny subkomitet ankietowy. Pra- ce tego subkomitetu, który na czwartym swem posiedzeniu kooptował członków z po za Kom- isji, obznajomionych dokładnie ze stosun- kami osobistymi i rzeczowymi w różnych kra- jach, — postąpiły o tyle, że można na pewne liczyć, iż ankietę zostanie zwołana na pa- ździernik r. b.
Jakkolwiek, co już zaznacz no, prace Komisji nie wyszły ogółem po za pierwsze stadyum czynności, a mianowicie po za stwier- dzenie istniejących urzędzeń administracyj- nych, to jednak nie omieszczała Komisya wziąć w rachubę już w pierwszym roku swej dzia- łalności traktowania także takich spraw, któ- re bez przesyłania głównych zagadnień i bez wyczerpujących dochodzeń mogą być do- prowadzone do rozwiązania, dzięki czemu usunięte zostałyby istniejąca wadliwośći.
Z tego względu nie mogło przedewsz- ystkiem ujęć urzędzie Komisji, że koszt pań- stwowego Zarządu wedle treści państwowych budżetów w ostatnich czasach w uderzający sposób. Komisya uważała się w myśl Najw. zatwierdzonych zasad za tembar- dziej powołaną do bliższego zbadania tego zjawiska, ponieważ z jednej strony nie spu- szczała z oka troski o osiągnięcie efektyw- nych zaoszczędzeń, zwłaszcza zaś kwestyi

kompensaty pomiędzy zwiększeniem wyda- tków skutkiem jej wniosków a unikaniem wszystkich wydatków zbędnych; z drugiej zaś strony musiała baczyc na to, by ewen- tualne doświadczenia, nabyte na podstawie badań, wywarły rozstrzygający wpływ na po- czynić się mające propozycye co do reform.
Z tego też względu wydziały I. i III. postanowili tak urządzić wspomniane już wy- żej dochodzenia statystyczne, iżby ich wynik umożliwił trafne ujęcie stwierdzonego zwię- kszenia, w ciągu ostatnich lat dwunastu, wy- datków w pewnych gałęziach Administracyi i kategorii władz, jakoteż osądzenie kwe- styi, o ile ten zwiększony wydatek uzasa- dnione jest w faktycznych stosunkach i w zgodzie pozostaje z coraz wzrastającymi w praktyce wynikami Administracyi.
Referenci, którym to zadanie poruczo- no, już wygotowali swe referaty, które bez- pośrednio po rozpoczęciu drugiego roku urzę- dowania wzięte będą pod obrady przez zje- dnoczone wydziały, jakoteż plenarne posie- dzenie Komisji.
Inna sprawa aktualna i dlatego nada- jąca się do rychłego rozwiązania, ponieważ w luźniejszym pozostaje związku z resztą spraw organizacyjnych, odnosi się do kwe- styi wstępnej [wyszkolenia i dalszego kształcenia] użytych do służby koncep- towej, a posiadających wyszkolenie akade- mickie urzędników państwowych techni- cznych. Referenci, którym opracowanie tych spraw poruczył wydział II., już przedstawili swe wnioski, a wydział przeważną liczbę owych wniosków już uchwalił, tak, że dosta- ną się one obecnie pod obrady plenum.
Nakoniec uważała Komisya za obowią- zek, już w pierwszym roku urzędowania brać wgląd na to, że do chwili zupełnego urze- czywistnienia wniosków, jakie ona co do re- formy całokształtu Administracyi uczyni — nawet wśród najpomyślniejszych okoliczno- ści — uplynie sporo jeszcze czasu, choćby z powodu ustawodawczego ich przeprowadze- nia w parlamencie i Sejmach, — że jednak

NIEWDZIĘCZNOŚĆ ARTYSTY.

(Z powodu pamiętników Ryszarda Wagnera).

Historja „Tristana i Izoldy“ jest dziś powszechnie znana. Monumentalna biografia Wagnera, napisana przez M. Glasenappa, wy- jaśniła dostatecznie wszystkie główne mo- menty, które wpłynęły na koncepcję i wy- konanie tego dzieła. Nowe a promienne świa- tło rzuciła na tę sprawę ogłoszona prz- d laty dziesięciu korespondencya mistrza z Matyldą Wesendonk. Ostatni tom pamiętników Wa- gnera, czy przynosi nam nieznaną jakie szcze- góły w tym tak bardzo dramatycznym epi- zodzie życia i twórczości wielkiego artysty? Ścisłe wiążący, nowego nie znaleźliśmy tu nic; niemniej wszakże ten tom ostatni jest wielce charakterystyczny i godny uwagi.
Fakty są znane. W r. 1852, wkrótce po przybyciu swem do Zurychu, poznał się Wagner z Ottonem i Matyldą Wesendonka- mi. Otto, bogaty kupiec, pełen uczuć szla- chetnych, nieobojętny był wcale dla spraw artysty i sztuki wogóle. Matylda, kobieta młoda, mająca podówczas zaledwie lat dwa- dzieścia cztery, była miłośniczką muzyki i poezji. Wagner znalazł przeto w Ottonie od- danego przyjaciela, a w Matyldzie gorącą admiratorkę. W kilka lat później Wesendon- kowie zamieszkawszy we wspaniałej willi w okolicach Zurychu, urządzili w pobliżu i wy- godnie umebłowali mały domek, nazwany Schroniskiem i zaprosili Wagnera, aby tam zamieszkał; co się też stało. Sąsiedztwo to, tak bliskie, zacieśniło oczywiście węzły zna- jomości. Matylda stała się powiernicą wszyst- kich myśli i planów artystycznych Wagnera; uchylała go z entuzjazmem, odczuwała jego wielkość i miała wiarę w jego genialność.

Natomiast we własnym ognisku Wagner spo- tykał się tylko z brakiem zrozumienia i naj- zupełniejszą miernością. Żona jego, Minna Planer, nie odczuwała bynajmniej jego ge- niusza, ubolewała, że zagłębiony w tworze- niu dzieł „fantastycznych“, nie używa swoich zdolności praktycznej, dla zdobycia pieniąd- zy; czyniła mu wyrzuty, że nie tworzy już takich oper, jak „Rienzi“, o formie zwykłej i rozmiarach rozsądnych, a błąka się w kon- cepcyach olbrzymich i nieprawdopodobnych „Ringu“.
I stało się, co się stać musiało.
Wagner rozkochał się w przyjaciółce, która go darzyła tak gorącym a słodkim uczuciem; ta zaś oślniona i ujarzmona, od- powiedziała wzajemnością. Oboje jednak mieli silne postanowienie utrzymać stosunek swój w nieskazitelnej czystości, a gdy gwałtowny wybuch Minny, zazdrośnej o męża, uczynił stosunek ten w tej formie, jak się kształ- tował, nadal niemożliwym, powzięli decyzję, jedynie siebie godną: całkowitego i stanow- czego rozstania. Wagner opuścił na zawsze owó Schronisko, w którym zdawało mu się, że znajdzie stałe ognisko domowe, zerwał węzły, jakie go jeszcze z żoną łączyły i oddalił się z Zurychu, usiłując w osamotnie- niu znaleźć siłę do zwalczania i ukojenia namiętności. W tem to osamotnieniu doko- nało się wielkie dzieło: „Tristan i Izolda“.
Miłość Tristana i Izoldy to miłość Wagnera i Matyldy Wesendonk. Dzieło zo- stało poczęte i wykonane pod wpływem uczu- cia, jakie łączyło artystę z tą oddaną mu przyjaciółką; każdy epizod wewnętrznych dzieł Tristana, jest epizodem porównywal- nym Wagnera i Matyldy, przanieśionym z rzeczywistości w dziedzinę poezji. W ko- rrespondencyi ich mamy uderzające przykłady tej transpozycyi, tej ścisłej identyfikacyi mi- łości życiowej z tworzonym dziełem. Co krok spotykamy w tych listach słowa, wzięte z „Tristana“ i to nie jako cytacye, lecz jako wymowny wyraz uczuć, pr. enikających Wa- gnera i Matyldę. Słowa, jakimi Tristan i

Izolda wypowiadają swoją miłość i cierpie- nia, są właśnie tą mową, którą posługują się twórcy „Tristana“ i jego ukochana przyjaciół- ka dla wyrażenia swoich własnych bólów i uczuć. Oni łączą się, zlewają w jedno z bo- haterami miłosnego dramatu.
„Tu skończony będzie „Tristan“, pom- imo męczarni świata. A z nim, jeżeli zdołam, powrócę, aby cię ujrzeć, aby cię pocieszyć, aby uczynić cię szczęśliwą. To objawia mi się jako najpiękniejsze, jako najświętsze pra- gnienie. Dalej, dzielny Tristanie, dalej mężna Izoldo! Stańcie przy mnie, przybądźcie ku pomocy memu aniołowi. Tu krew waszaplą- nęła przestanie; tu ukazą się rany i zagoją. Zład świat usłyszy skargi najboleśniejszej rozkoszy, dowie się o szlachetnym bolu naj- wznioślejszej miłości...“
Czy to mówi Wagner o Tristanie i I- zoldzie, czy o sobie samym i Matyldzie? Trudno orzec, trudno bowiem rozstrzygnąć kwestyę, czy Wagner tworzył swoje dzieło na podobieństwo własnego, życiowego ro- mansu, czy też usiłował, lub bez- wiednie, kształtować swoją miłość na wzór twórczego dzieła? — Miłość i to dzieło tak są ściśle związane współczesnością epoki, w której Wagner i to uczucie i swój utwor nosił w duszy, idea, którą je natchnął, mi- jusem, jakie zajmują tak w czasie jak w lu- szach, — że niepodobna pociągnąć pomiędzy niemi granicy. Prawdopodobieństwo wszelkie przemawia za tem, że uczucie to i dzieło zrodziły się równocześnie i razem wzrastały przenikając się i łącząc tak ściśle, że stały się nierozdzielniemi. W każdym razie „Tri- stan“ należy do Matyldy i ona jedynie była źródłem natchnienia, z którego on powstał. To prawda niezaprzeczo- ną, którą korespon- dencya Wagnera i Matyldy stwierdza najwy- raźniej i najdobitniej.
A oto bierzemy tom ostatni „Mego ży- cia“ do ręki. Często tam i długo mówi się o „Tristanie“; jest także mowa i o pani Wesendonk. Ale nie można nigdzie dopa- trzyć związku pomiędzy nią a dziełem. Rola

tej kobiety jest, o ile to było możebne, po- mniejszona a nawet widać wyraźne usiłowa- nie, aby ją usunąć wobec innej, która jednak w tej epoce nie zajmowała wcale miejsca w życiu Wagnera.
Uwidocznili to najlepiej parę przytoczeń tych ustępów z Pamiętników, które się odno- szą do Matyldy i jej męża. Wszelkie kome- ntarze wobec tego będą zbyteczne.
Pierwsza wzmianka o Wesendonkach znajduje się pod rokiem 1852.
„P. Otto Wesendonk — pisze Wagner — o kilka lat młodszy odemnie, zdobył dość piękną fortunę jako spółnik domu handlo- wego jedwabi w Nowym Yorku. We wszyst- kich ważnych postanowieniach w swoim życiu zdawał się on kierować jedynie upodo- baniem swojej młodej żony... W roku ubie- głym byli oni obecni na wykonaniu jednej symfonii Beethovena, którem kierowałem, a wrażenie, jakie ten fakt wywołał w Zurychu, sprawiło, że zapragnęli widzieć mnie w kole swoich znajomych.“
Uwielbienie, jakim oboje małżonkowie zapakali od pierwszej chwili dla Wagnera i wyższość Matyldy nad mężem, te główne pierwiastki dalszej miłosnej przygody zurych- skiej, są dość dokładnie zaznaczone w tej pierwszej wzmiance. Lecz w dalszym ciągu cztery lata mijają bez słowa o Wesendonkach, chociaż w rzeczywistości właśnie w tej epo- cie zażyłość pomiędzy nimi a Wagnerem staje się coraz ściślej. Widują się niemal codziennie; artysta wtajemnicza panią We- sendonk we wszystkie plany Tetralogii, a li- sty ogłoszone w „Korespondencyi“ nie tylko stwierdzają te fakty, lecz świadczą, że coraz ściślej wymiana myśli łączyła podówczas Wagnera i Matyldę. Wówczas też poemat „Tri- stana“ był już poczęty...
Dopiero w r. 1857 nazwisko Wesen- donk pojawia się znowu w Pamiętnikach, a to z okazji nabycia Schroniska, co Wagner opowiada dość szczegółowo.
(Dokończenie nastąpi).

z drugiej strony faktem jest, iż zwłaszcza na wielkich i ważnych polach państwowej wewnętrznej Administracji istnieją różne wadliwości, które powinny być jak najrychlej usunięte, a stać się to może częściowo nawet w ramach dzisiejszej organizacji i bez pomocy ustawodawstwa.

Jako jedno z najdotkliwszych niedomagań wykrył przytem wydział IV. brak jednolitych i ogólnie znanych zasad co do postępowania przed władzami administracyjnymi. Wobec ścisłego związku, jaki zachodzi pomiędzy tem postępowaniem a urządzeniami toku urzędowego, jakoteż kancelaryj władz politycznych, uchwalono sporządzić projekt rozporządzenia, za pomocą którego — o ile to da się uskutecznić w ramach dzisiejszej organizacji władz i z zachowaniem istniejących podstaw ustawowych — osiągnięto by w krótkim czasie znaczne uproszczenie i przyspieszenie urzędowania tych władz, a równocześnie ujęto by w system zasady postępowania, uzasadnione w obowiązującym prawie.

Referent, któremu poruczono załatwienie tej sprawy, ukończywszy studia wstępne, zajmuje się obecnie wypracowaniem swych wniosków, które następnie z możliwym pośpiechem poddane zostaną pod obrady uczestniczących wydziałów i plenum Komisji.

KORESPONDENCJE.

Wiedeń, 2 września.

(Głosy prasy wiedeńskiej o powrocie JE. P. Prezydenta Ministrów do Wiednia).

(aw.) W sobotę popołudniu powrócił P. Prezydent Ministrów po sześciotygodniowym pobycie w Kaltenleutgeben do Wiednia i zajął dawne mieszkanie w pałacu Prezydium Rady Ministrów.

Racjonalna i bardzo energiczna kuracja, przeprowadzona pod kierunkiem lekarzy zakładowych w Kaltenleutgeben, przywróciła hr. Stürgkowi zdrowie. Na wolnym powietrzu używa on jeszcze okularów ciemnych ochraniających oczy, w pokoju czyta wszakże i pisze bez żadnych trudności. Lekarze nakazują wprawdzie wielką ostrożność szanowania nerwów wzrokowych, niebezpieczeństwo minęło jednak bezpowrotnie.

Wiadomość o przyjeździe P. Prezydenta Ministrów do Wiednia obiegła całą prasę wiedeńską i dała jej sposobność stwierdzenia tej ogólnej sympatii, jaką hr. Stürgkh zdobył sobie nie tylko w stolicy Państwa, lecz i w całej Monarchii.

Dzienniki, wychodzące w poniedziałek rano, a więc odgrywające dość dużą rolę w urabianiu opinii publicznej, pozbawionej w ten właśnie dzień zwykłej strawy politycznej, powitały powrót P. Prezydenta Ministrów z nadzwyczajną przychylnością. Oto ich głosy:

Wiener Neueste Nachrichten piszą: Z prawdziwym zadowoleniem przyjmą do wia-

domości świat polityczny i najszerze koła naszego społeczeństwa stwierdzenie bezpodważalności tych wszystkich poglądów, które chciałby wpoić w nas przekonanie, że hrabia Stürgkh nie opuści już swego dobrowolnego wygnania i że już jest dla życia politycznego z powodu swej choroby stracony.

Hr. Stürgkh objął urzędowanie w trudnych bardzo warunkach. Gabinetowi jego nie wrócono nic dobrego. Sądzone ogólnie, że potrwa sześć do ośmiu miesięcy. Okazał on się jednak o wiele silniejszym, aniżeli przypuszczano. Żywotność jego została wielokrotnie stwierdzona. W Izbie posłów przeprowadził on szereg ważnych i doniosłych przełożeń, a wśród nich ustawę wojskową, przygotował teren pod ugodę czesko-niemiecką i stworzył warunki dla jej przeprowadzenia. Powodzenie to zaważyło na obojętności, jeżeli nie wyłączeniu, to prawie prawie osobiście zaletom swego Szefa. Hr. Stürgkh posiada wiele zręczności politycznej, cierpliwości i taktu. Brak tych przymiotów na tem stanowisku dałyby się bardzo dotkliwie odczuwać. Świat polityczny przyszedł zresztą do przekonania, że teraz każda zmiana byłaby złem, którego należy unikać. Ucierpliwiały na niej sprawa ugody czesko-niemieckiej, pomściłaby się ona także na tak zrażeniu zaczętych rokowaniach z Włochami i Słoweniami...

Wiener Montags Journal cieszy się z dobrego wyglądu hr. Stürgkha i wyraża nadzieję, że będzie więcej zwracał uwagi na oczy, których dotychczas w służbie publicznej szanować nie umiał. P. Prezydent Ministrów — informuje ów dziennik — poświęci się w zupełności dwu piekącym kwestyom: ugodzie czesko-niemieckiej i polsko-ruskiej. Zręczności jego uda się może to, co było dotąd nie do osiągnięcia. Od wyniku tej jego akcji zależeć będą dalsze wypadki polityczne. Wszelkie programy rekonstrukcji gabinetu i listy ministerjalne są tedy przedwczesne...

Montags-Blatt donosi, że hr. Stürgkh stanie znów przed Izłą posłów. Wiadomość ta — pisze ów dziennik — napełnia nas nieklamną radością, chociażby ze względu na samą osobistość hr. Stürgkha dla wszystkich, bo nawet dla jego przeciwników politycznych w wysokim stopniu sympatyczną. Wszelkie zmiany na tak ważnym posterunku są zresztą nie na czasie. W jesieni wejdzie na porządek dzienny uгода czesko-niemiecka i albo dojdzie do skutku, albo rozbije się o nowe trudności. W pierwszym wypadku musi przecież u steru Rządu pozostać ten, kto ową ugodę zawarł, w drugim byłoby pożądanym, aby kierownikiem gabinetu był mąż stanu tej miary co hr. Stürgkh, do którego obie strony mają zaufanie i który dzięki łagodnemu usposobieniu, rozwadze i taktowi jest jakby stworzony na pośrednika.

Sonn und Montags-Courier stwierdza bezpodważalność poglądów o nastąpieniu hr. Stürgkha, którym zaprzecza zresztą najlepiej sam fakt powrotu P. Prezydenta Ministrów do Wiednia. Hr. Stürgkh złożył dowody bystrości politycznej, wytrwałości i szczęśliwej ręki w swych rządach. Tylko swawola mo-

głaby wytrącać ster nawy państwowej z rąk tak doświadczonych i w chwili tak nieodpowiedniej, jak obecna.

W podobnym tonie przemawia przeważna część niemieckiej prasy prowincjonalnej.

Z pod berła rosyjskiego.

(Rozszerzenie samorządu ziemskiego. — Z kancelaryi III. Dumy. — Przeciwno Finlandyi).

Now. Wrem. przynosi wiadomość następującą:

„Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje, celem wniesienia do czwartej Dumy państwowej, nadzwyczaj ważny projekt ustawodawczy o wprowadzeniu samorządu ziemskiego we wszystkich guberniach Królestwa Polskiego, na Syberyi i w tych guberniach Rosyi europejskiej, na które nie została dotychczas rozciągnięta ustawa o samorządzie ziemskim.

Zamierzone jest ponadto rozszerzenie zakresu obowiązującej obecnie w gubernii Rosyi centralnej ustawy samorządowej, zwłaszcza pod względem praw wyborczych i utworzenia nowego cenzusu. Rozszerzając koło wyborców i przez to pociągając do udziału w pracy samorządowej nowe warstwy ludności, projekt ustawodawczy zamierza jednocześnie nadać ziemstwu większą samodzielność.

Co do zaprowadzenia samorządu ziemskiego w guberniach syberyjskich, to, biorąc pod uwagę różnicę składu ludności i rozmaite potrzeby w tych lub innych guberniach, zamierzona jest dla Syberyi nie wspólna dla wszystkich gubernij ustawa samorządowa, ale ustawy osobne dla każdego poszczególnego okręgu.

Przy opracowywaniu projektu ustawodawczego o nowej ustawie samorządu miejskiego, ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza wprowadzić do ustawy obowiązującej szereg zmian zasadniczych, zarówno co do udziału ludności miejskiej w wyborze miejskich działaczy społecznych, jak i praw miast w zakresie nakładania podatków.

Przytaczając informacje powyższe, pisma warszawskie zaliczają je do odpowiedzi tego typu, co i „obietki“, czynione posłowi Żukowskiemu przez jakiegoś dygnitarza petersburskiego: przedewszystkiem zatem mogą się wcale nie spełnić, jeśli zaś nawet spełnią się, to okaże się zapewne, że wartość ich nie dorównywa szumnym zapowiedziom.

Kancelarya Dumy w tych dniach ogłosiła obszernie sprawozdanie z działalności III. Dumy. Sprawozdanie podaje listę posłów według wyznań, narodowości, ugrupowania partyjnego, następnie umieszczono szczegółowe dane o działalności posłów, o tem, jaki poseł w jakich komisjach uczestniczył, wreszcie dane o karach i grzywnach, którym ulegali posłowie.

Uwagi godne są między innymi cyfry opuszczonych posiedzeń. Październikowcy mając 123 posłów, opuścili 2105, nacyonaliści (91 posłów) 1877 posiedzeń. Reko zdobyli jednak postępowcy, których w Dumie było 39 i którzy opuścili 1.064 posiedzeń. Tytułem kary postępowcy zapłacili 2.375 rubli, nacyonaliści 2.975 rubli.

Pierwszy prezes Dumy Chomiakow miał 12 posłuchań, drugi — Guczkow 3 słuchania i trzeci — Rodzianko — także posłuchania.

Najwięcej interpelacji wnieśli socyaliści — 46, kadeci — 38, październikowcy 22, prawica — 15, nacyonaliści — 6. Grupy — 12. Najwięcej interpelacji było zwróconych pod adresem ministrów spraw wewnętrznych — 71, dalej — prezesa Rady ministrów — 51, ministra sprawiedliwości — 19, ministra oświaty — 11, ministra wojny — 12, skarbu i handlu po 10, marynarki 5 i t. d.

W tych dniach wznowione być mają pod przewodnictwem Korewy posiedzenia specjalnej komisji międzywydziałowej, zwolnione dla opracowania programu środków, które w najbliższej przyszłości zastosowane być mają względem Finlandyi. Komisya wypowiedzieć się ma ostatecznie o memoriale generał-gubernatora fińskiego, Zejna, złożonym Stołypinowi na wiosnę 1911 roku.

Memoriał ten obejmuje wnioski generała Zejna co do najpilniejszych środków ustawodawczych, które zapewniłyby ścisłejsze zbliżenie się Finlandyi do cesarstwa i ugruntowanie w księstwie zasad państwowości rosyjskiej.

Przy tej sposobności *Russkoje Slo* przypomina, że memoriał ów obfitością środków najpilniejszych w swoim czasie zdurzył nawet Stołypina, który nie miał odwagi rozważać go na Radzie ministrów i przekazał go najpierw do zaciępiowania komisji spraw Wielkiego Księstwa Fińskiego. I ta komisya jednak, zaznajomiwszy się z treścią memoriału, nie uważała za możliwe dawać o nim opinii swojej i przekazała go specjalnej komisji międzywydziałowej pod przewodnictwem Korewy.

W chwili obecnej ministerstwa, przedstawiciele których uczestniczą w komisji międzywydziałowej, zajęte są pośpiesznie opracowaniem środków, które, zdaniem ich, są pożądane w stosunku do Finlandyi. Wszystkie prawie gałęzie administracji wyrażają chęć rozszerzenia kompetencji swojej na odpowiednie dziedziny miejscowego zarządu fińskiego.

Za najważniejsze niewątpliwie dla Finlandyi uważać należy opracowywane z inicjatywy gen. Zejna projekty zmiany systemu monetarnego, dalej projekt przekazania fińskich spraw prasowych, noszących charakter państwowy, sądom rosyjskim i wreszcie projekt zmiany przepisów o zgromadzeniach publicznych, związkach i stowarzyszeniach. Projektowane jest wprowadzenie w Finlandyi monety rosyjskiej, projekt ten natra-

137)

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

La Malouine.

XI.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem, zaledwie matka odeszła do siebie, Guy pytał dziadka głosem zaniepokojonym:

— Jakże zniosła tę dwutygodniową moją nieobecność?

— Melancholijnie, jak możesz się spodziewać, ale ze zdumiewającym spokojem.

— Bez żadnej groźby ataku?

— Bez najmniejszej. Ona właśnie sama namawiała mnie do spokoju; wyrzucała sobie, że nadto długo trzymała ciebie przy sobie.

— I... nigdy aluzji... do... do mego ojca?

— Nigdy! Jest to jedyny punkt, co do którego jej biedna głowa...

Pan de Preuilly nie skończył.

— Ach! — szepnął Guy głosem głuchym — nigdy nie będę mógł być całkiem szczęśliwy na tym świecie! Przez dwa tygodnie prawie zapominałem... Gdyby dziadko wiedział, jak dobrym ojciec był dla mnie, jak mi dogadzał!

— Domyslałem się tego! I jeżeli znajdowałem, że stary mój dom był bardzo smutny bez ciebie, tak samo nie jestem zazdro-

sny, jak twoja matka. A nawet, z góry już zgadzam się, że trzeba, abyś się dzielił pomiędzy nas. Pozostań tydzień tutaj, nie więcej, udziel nam zapasu szczęścia. Następnie wracaj, gdzie powołuje ciebie młodość, prawo do życia i obowiązek względem ojca.

Tydzień ten minął z zawrotną szybkością dla Emeliny i pana de Preuilly. Guy także znajdował, że czas szybko leci, choć nie za szybko. Pełno myśli moralnych i materialnych, nawiedzało go, wspominając dni spędzone w Dinard, młode panienki, tak pięknie ubrane w eleganckich strojach, a także wyrafinowanie przepychu, do którego przywykł tak szybko. La Frochais wydawała mu się zadziwiająco pusta, łąka za ubogą, stół za skromny, a stajnie i obory, stojące po prawej stronie pałacu, rozpaczliwie pospolite.

Po upływie tygodnia, nie wspomniawszy jeszcze o odjeździe, gdy matka mu rzekła:

— Opuszczasz mnie jutro?... A zatem, pozostan tam tym razem jak długo zechcesz; nie miej żadnej obawy o moje zdrowie, lecz, mój synu... mój synu...

Przycisnęła go namiganiem do piersi.

— Niechaj nie nie zmieni mego syna! Niechaj wróci do mnie tak, jak już raz wrócił! — Niechaj kocha swoją matkę nade wszystko!

Guy obiecał z wielką szczerością, bo pomimo wszelkich uprzejmości ze strony ojca, matka zawsze będzie pierwsze miejsce w jego sercu zajmować. Lecz myślał sobie: „Czemu ona mnie o to prosi? Co znaczy ta obawa, abym się jej nie wymknął?... Do kogo myśli, że idę, gdy ją opuszczam?“

Powtórzyła mu to raz jeszcze, gdy już siedział na siodle i gdy podniósł ją aż do siebie, aby ją ucałować na pożegnanie.

— Nie zapominaj o twojej matce, Guy; twoja matka przedewszystkiem!... Twoja matka!... twoja matka!...

Odjechał nieco zadumany, wyobrażając

sobie, że była myśl ukryta, coś całkiem innego, niż prosta miłość macierzyńska, w tych słowach ostatnich. Lecz w połowie drogi spotkał ojca, który wyszedł naprzeciw niego. I radość, jaką ujrzał w twarzy barona de Kermeric, zatarła w nim melancholijne myśli.

— Nareszcie! — zawołał Rajmund — biorąc go za oba ramiona i przyciągając ku sobie z rozrzwaniem — nareszcie, nie będę już samotny!

Te wyrazy, to wzruszenie, zatarło całkowicie podejrzenia, jakie mógł mieć Guy co do natury stosunków, jakie istniały pomiędzy ojcem a Angielką. Ojciec śmiertelnie nudził się bez niego; ojciec miał tylko jego i i kochał tylko jego.

— Masz zaproszenia do dwudziestu co najmniej domów, ale zabieram ciebie dziś na moją wyłączną własność, mój piękny synu! Przychywszy do Dinard zastali śniadanie gotowe w pokoju pana de Kermeric.

— Nie chciałem wziąć oddzielnego gabinetu — rzekł — Zdawało mi się, że tutaj możemy się uważać jak gdybyśmy byli we własnym domu. Ach! być w domu! Co za marzenie! Ja, który zawsze żyję w druzgich, w Guildo u mojej matki, w Dinard w hotelu, w Paryżu u mego szwagra!... Wreszcie, mam nadzieję, że ożenisz się kiedyś, a u ciebie będę się czuł doprawdy u siebie...

— Ożenię się! — rzekł Guy śmiejąc się.

— Tak, ożenisz się!... I jesteś tego bliższy, niż się spodziewasz... Lecz siadajmy do stołu. Musisz mieć wściekły apetyt!

Nie, Guy nie miał już wcale apetytu. Myśl o żeniactwie, zmroziła go nagle. Czy może o tem matka myślała? Czy przewidywała, że usiłowano wszczepić nowe uczucie w serce syna?... Czekał z niecierpliwością końca śniadania, aby zapytać ojca znowu:

— Mam się żenić, ojcze?... Czy na serjo tak myślisz?

— Przyznam ci się, że nie ja sam, ja ślałem, ale zrobili to inni.

— Kto taki?

— Złośliwość ludzka oskarżyła mnie najprzód... oskarżyła nas obu, że ułożyliśmy mały spiszek, aby zdobyć pewną bardzo miłą i bardzo majątną heritierę.

Guy zrobił ruch pogardliwy. Ojciec dał za siebie:

— Och! wiem, że nikt nie pogardzi pieniędzmi więcej od ciebie! lecz ostatecznie, gdyby śliczna jaka panienka ciebie pokochała i gdybyś ty ją pokochał, nie odrzuciłby jej dla tego, że przypadek uczynił ją majątną, olbrzymio bogatą?... Otóż wieczoraj, znajdowaliśmy się u lady Fergusson, u której nie byłam z wizytą od twojego odjazdu. Nie chciałem zresztą nikogo widywać... Mam wrażenie, jakby mi czegoś nie dostawało teraz, gdy ciebie przy mnie niema.

— Kochany ojcze...

Przez stół, Guy podał rękę ojcu, który mówił dalej z wielkim ożywieniem:

— Przychodzę więc do lady Fergusson, która natychmiast wysłała córkę na drugi koniec ogrodu i zamyka się z mną w salonie. I *ex abrupto*, — znasz jej przyzwyczajenie do szczerości: — „Kochany panie de Kermeric, czy wie pan, co ludzie rozpovídają?... Co takiego? — Że zaręczyliśmy nasze dzieci i że syn pana tylko dla tego zniknął z Dinard, aby prosić o pozwolenie swego dziadka i babki i przekonać się, jak jego matka, którą pielęgnuje z taką serdecznością i poświęceniem, przyjąłaby wzięcie o jego małżeńskich zamiarach“.

— A to dobre! — zawołał Guy znowu.

— Ależ ja nie powiedziałem p... przed matką...

(Ciąg dalszy nastąpi).

fia jednak podobno na silny opór ze strony ministerstwa skarbu.

Po ukończeniu prac komisji międzywydziałowej opracowane przez nią środki przedstawione zostaną Radzie ministrów, która zdecyduje, w jakim porządku je stosować należy i w jakiej drodze, czy w drodze zarządu, czy też w drodze ustawodawczej, poczem gotowy już program przedstawiony zostanie do zatwierdzenia cara. Urzeczywistnienie projektowanych w stosunku do Finlandy środków nastąpić ma dopiero podobno w ciągu r. 1913 kiedy się już ostatecznie wyjaśni skład czwartej Dumy państwowej.

Stosunki w Chinach.

Pobyt Sunjatsena w Pekinie, według doniesienia *Daily Telegraphu*, będzie miał skutki bardzo ważne, doprowadzi do ostatecznego ugrupowania się partji politycznych w Chinach.

Sunjatsen przewodniczył na wspólnym posiedzeniu partji „Taugmenhai“ i czterech innych organizacji politycznych, programem swym zbliżonych do największej organizacji politycznej w Chinach. Na posiedzeniu tem Sunjatsen dokonał połączenia się tych wszystkich partji w jedną całość. Nowa partja nazywa się „Kuomintang“, czyli partja narodowa.

Partja ta ma dwie trzecie wszystkich członków w chińskim Zgromadzeniu narodowym, tyleż będzie miała w parlamencie, który zgrupowała się w grudniu. Partja „Kuomintang“ będzie więc partja rządząca i w skład gabinetu ministerjalnego obierać będzie zawsze swoich ludzi, jak to dotychczas czyniła naprzykład partja młodoturecka w Turcji, która do niedawna dzierżyła tam ster rządów.

W ten sposób Sunjatsen dąży do odebrania dyktatury Juanszjakajowi, wykonywującemu ją już faktycznie.

Swoją drogą stosunki obecne, rozprężenie, jakie wkraślę się skutkiem ostatnich przewrotów, wymagają zelaznej ręki. Położenie wewnętrzne Chin weale nie okazuje dążeń do polepszenia. W Tientsinie toczy się walka pomiędzy powstańcami a wojskiem rządowym. W Tung-Czu zbuntował się 8-tysięczny oddział wojska pod wodzą generała powstanczego Chang kuena. Powstańcy zniszczyli słynną „Kamioną Drogę“, która z Tuanguzu prowadzi do Pekinu, a szczęściowo również tor kolejowy.

Podług dalszej wiadomości z Pekinu, postawili obydwaj zbuntowani generałowie dywizji w Uczang Zebraniu narodowemu rodzaj ultimatum, w którym grożą ogólnem powstaniem w razie, gdyby rząd chciał przeciwko nim podjąć kroki nieprzyjacielskie.

W obawie zastakowania Pekinu przez zbuntowanych żołnierzy Juanszjakaj ustawił w odległości 10 kilometrów od stolicy dawną gwardyę cesarską z działami.

Na domiar przyłączyła się jeszcze do tych wszystkich kłopotów kwestja tybetańska. Wobec dążeń Chin do przekształcenia Tybetu na prowincję republiki chińskiej, złożył ambasador angielski rządowi w Pekinie memorandum, zaznaczając, że Tybetowi powinna być nadana samodzielność w sprawach wewnętrznych, a dla stosunków międzynarodowych zamianują Chiny do Lhasy swego przedstawiciela, posiadającego specjalną straż. Memorandum kończy się protestem przeciwko wysłaniu ekspedycji militarnej chińskiej do Tybetu.

Wobec tej noty rząd chiński polecił dowódcy korpusu, wysłanego do Tybetu, aby na razie wstrzymał wszelkie operacje. Podobno krok Anglii wywołał w Chinach ogromne zaniepokojenie.

Zamęt, panujący w Chinach, znajduje swój naturalny wyraz w przykrym nad wyraz stanie finansowym tego państwa. Zaradzić temu może tylko pożyczka, zaciągnięcie jej jednak napotkało, jak wiadomo, na wielkie trudności.

Z Pekinu donoszą do Paryża, że sprawa zaciągnięcia wielkiej pożyczki nie postępuje naprzód, a tymczasem Chiny korzystają z poczynionych sobie ofert prywatnych, aby zaradzić brakowi pieniędzy, przez zaciąganie licznych małych pożyczek bez żadnej gwarancji dla wierzycieli, która ograniczałaby chińską swobodę ruchów. Za staraniem Juanszjakaj i za pośrednictwem ambasadora amerykańskiego w Pekinie, w ciągu dni ostatnich zawarto z firmami prywatnymi amerykańskimi i europejskimi 3 umowy, na 1,600,000 taelów, na 2 miliony franków i na 3 miliony taelów, a małych takich transakcji będzie więcej. W ten sposób rząd chiński spodziewa się uzyskać dostateczne fundusze na wypłacenie żołdu i na przeprowadzenie najpilniejszych reform, bez narazenia się na niewygodną kontrolę mocarstw.

Wobec przedstawionych tu stosunków trudno dziwić się przygnębieniu, jakie oparowało koła polityczne w Chinach.

Prasa chińska nie tai się z obawą, że niezadługo nastąpi podział Chin. Tak np. *Echo de Chine* twierdzi, że pomiędzy Anglią, Japonią, Rosyją i Francją prawdopodobnie nastąpiło już porozumienie co do podziału Chin i książę japoński Katsura, a także prezydent ministrów francuskich Poincaré podczas pobytu swego w Petersburgu niewątpliwie — twierdzi ów organ — sprawę tę ostatecznie załatwili. Prowincja Junnan podobno już teraz ma wszelkie cechy prowincji francuskiej.

KRONIKA.

Lwów, 4 września.

Kalendarz.

Czwartek (5 września):
Wawrzyńca b. — Wodzisława. — Iryneja muz.

Wschód słońca o godzinie 4:46 rano, zachód słońca o godz. 6:00 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 20 stopni C.

— **JE. P. Namieśnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał wczoraj wieczorem w sprawach urzędowych do Wiednia.

— **Dyrektor kolei państwowych w Krakowie, rada Dworu Włodzimierz Zborowski**, wyjechał na kilkutygodniowy urlop.

— **Z c. k. żandarmeryi.** Odznaczeni zostali w uznaniu wieloletniej, znakomitej służby: złotym krzyżem zasługi sierżant kraj. komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie Franciszek Bergmann; srebrnym krzyżem zasługi z koroną sierżant kraj. komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, Rudolf Mentlik i Władysław Kijowski, oraz komendant posterunku tytularny sierżant, Walenty Motyka z tej samej komendy.

— **Austriacka flota napowietrzna.** Z Wiednia donoszą: Na posiedzeniu konstytuującym Komitetu do zainicjowania składek na stworzenie austriackiej floty napowietrznej wybrano przewodniczącym b. Ministra skarbu JE. dr. Korytowskiego.

Uroczyste posiedzenie centralnego Komitetu odbędzie się dnia 4 października w Wiedniu, w dniu Imienin Najj. Pana.

— **Nowy rok szkolny w lwowskich szkołach średnich i ludowych** rozpoczął się z dniem dzisiejszym.

— **Szkoła dla aspirantów farmacji.** Pragnąc ułatwić uczniom farmacji naukę do egzaminu tyrocyjalnego i dać im należyte przygotowanie do wykładów uniwersyteckich, założyło Gremium aptekarzy Galicji wschodniej w r. 1908 Szkołę dla aspirantów farmacji, która rzeczywiście odpowiada dawno odczuwanej potrzebie i daje rezultaty bardzo dodatnie. Organizacja „Szkoły“ polegała na razie na tem, że dwa razy w ciągu roku (od 1 kwietnia do 31 maja i od 1 października do 30 listopada) odbywały się w lokalu gremialnym wykłady, repetytorya i ćwiczenia praktyczne z dziedziny chemii, botaniki, fizyki i farmacji. Z nowym kursem rozszerza Gremium plan nauki, wprowadzając jeszcze wykłady: „O najważniejszych ustawach aptekarskich i o zasadach księzkowania w aptece“. Wykłady te zastosowane do rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 marca 1912 objął magister farmacji dr. Antoni Sklepiński, ponadto zaś, jak poprzednio docentami Szkoły są pp. magistrowie farmacji: dr. Emanuel Blumenfeld i dr. Henryk Ruebenbauer, a kierownictwo naukowe szkoły spoczywa w rękach dr. Piepes-Poratyńskiego.

Obecny dziesiąty z rządu kurs rozpocznie się z dniem 1 października b. r. i trwać będzie do ostatniego listopada. Zgłoszenia aspirantów, względnie aspirantek, przyjmuje osobiście lub listownie przewodniczący Gremium, aptekarz p. Karol Sklepiński — najpóźniej do dnia 15 września b. r. Taksa wynosi 90 kor. i złożona być ma przy wpisie.

— **Otwarcie kursu zabawkarstwa wędlianego** w Seminarjum przemysłu domowego Ligi pomocy przemysłowej odbędzie się w sobotę, 7 b. m., o godzinie 10 przed południem.

— **Zamknięcie obecnej wystawy wiosennej** w salach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych nastąpi dziś, we środe.

— **Popularną wypożyczalnię książek**, zaopatrzoną w najnowsze i najwybitniejsze dzieła z zakresu beletrystyki i dzieł naukowych, otwarto z dniem 1 b. m. w rzeczywistości przy ul. Janowskiej 1. 18. Kierownictwo tej wypożyczalni książek spoczywa w rękach wytrawnego pedagoga.

— **Statystyka frekwencji na Politechnikach w Austrii.** Podług ostatniego wykazu uczęszczało na Politechniki w Austrii w r. b. 9920 słuchaczy, gdy w r. z. było 10.198 studentów. Na Politechnice we Lwowie było 1599 (1550 zwyczaj., 2 nadzwyczaj. i 47 hospitantów), w Wiedniu 2747 (zwyczaj. 2584 nadzw. 63), w Grazu 631 (10 nadzw. i 1 hospitant), niem. Politechnice w Pradze 872, czeskiej Politechnice w Pradze 2609 studentów, niem. Politechnice w Bernie morawskim

820, czeskiej Politechnice w Bernie morawskim 642. Z poszczególnych wydziałów wykazuje budownictwo 35.1 pre., budowa maszyn i szkoła elektrotechniczna 29.3 pre., chemia 10.1 pre.

Szkoła rolnicza w Wiedniu wykazała 984 studentów.

— **Z Krakowa donoszą:** Pierwszy korpus krakowski zakończył manewry na Szląsku. Wczoraj po południu przybyła do Krakowa generalicya i pułkownicy, wojsko przybędzie pieszo za kilka dni.

Przybyli tu delegaci warszawskiego komitetu budowy pomnika Chopina: prezes Maurycy hr. Zamojski i członek sądu konkursowego M. Wawrzyniecki i zwiedzili w pracowni Szymanowskiego model gipsowy do odlewu w bronzie. Pomnik ma wysokości 7 metrów, szerokość u podstawy wynosi 5.85, wysokość postaci Chopina 4.35 m. Model przyjęto. Pomnik stanie w parku Ujazdowskim prawdopodobnie we wrześniu 1913.

— **Tajemnicze zniknięcie.** Z Krakowa donoszą: Śledztwo w sprawie tajemniczego zniknięcia Wiktorji Satorówny trwa dalej. Uwięziony pod zarzutem zamordowania siostry bratrodzony, Józef Satora, przeczy, jakoby dopuścił się zarzuczonego mu czynu. Sędzia śledczy ma jednak poważne poszlaki, iż Satora śmiertelnie siostrę pobił, a następnie zwłoki zakopał. Po powrocie wojska z ćwiczeń zarządził sędzia śledczy przekopanie całej zakwestyonowanej znacznej przestrzeni gruntu na około obejścia Satorów przy pomocy oddziału pionierów. Równocześnie do wszystkich starostw i urzędów gminnych i posterunków żandarmeryi w Galicji poszły wezwania celem poszukiwań Satorówny.

△ **Zgubiono:** w ulicy Kazimierzowskiej czarny pulawek, zawierający 20 kor. i rozmaite kwity; w drodze z głównego dworca kolejowego do miasta pościel, opakowaną w szary siennik w paski.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: czarną parasolkę, chustkę, bluzkę i fartuszek, oraz tytoń; w ul. Jagiellońskiej damski zegarek stalowy, umieszczony w skórzanym bransoletce; w ulicy Bema worek maki.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Jan Band jadąc wczoraj po południu wozem, napełnionym cegłami, ulicą Kopernika, spadł z niego w pobliżu gr. kat. seminarium duchownego, a upadłszy pod koła wozu, odniósł złamanie lewej nogi powyżej kolana. Po przewiezieniu epatrunku odwiozło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Napady.** Na właściciela fabryki wody sodowej, Mendla Zieglera, napadli wczoraj dwaj bracia Szaja i Chaim Silbersteinowie i dotkliwie go pobili. Powodem napadu była zemsta za to, że Ziegler wydał w ręce policji pewnego złodzieja kieszonkowego.

Były pomocnik piekarski Józef Wittlin, spotkawszy wczoraj p. Szymona Seidena, zranił go kilkakrotnie w twarz i głowę.

Epilogi tych napadów rozegrają się przed kratkami sądowymi.

△ **Ataku szalu** dostała wczoraj nagle Zofia N., przybyła przed kilku dniami z Żółkwi i zamieszkała przy ulicy Supińskiego 1. 4. Nieszczęśliwa rozebrawszy się do naga, zaczęła tańczyć na oknie. Policja oddała chorą komisarjatu II. dzielnic, celem umieszczenia jej w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica drożki nr. 176 jadąc wczoraj szybko ulicą Akademicką, najechał na robotnika Józefa Masłowskiego, który odniósł lekkie obrażenia. Nieostrożnego woźnicę pociągnęła policja do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Upadek chłopca z I. piętra.** W rzeczywistości przy ul. św. Marcina 1. 21 spadł wczoraj z ganku I. piętra 10-letni chłopiec nieznanego nazwiska i odniósł tak ciężkie obrażenia, że pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** W rzeczywistości przy ul. Karmelickiej 1. 8 przytrzymał wczoraj Józef Michalską na kradzieży chodnika, wartości 20 kor.

Policja aresztowała wczoraj 17 letniego Filipa Adlera, terminatora lakierniczego, który dopuścił się całego szeregu sprzeniewierzeń na szkodę swego słuźbodawcy, p. Karala Kizalesa. Z wystawy sklepowej p. Gergowicza przy ul. Halickiej skradziono wczoraj 7 kosztownych obrazków, malowanych na drzewie.

Policja aresztowała wczoraj Jana Kulmetyckiego, agenta, zbierającego ogłoszenia dla pism, pod zarzutem oszustw na szkodę kupców i administracji pism.

Ten sam los spotkał także Ksenję Uleczko, posługaczkę, która okradła swoich słuźbodawców.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: we Lwowie, Ludwika Kąstelowa, żona urzędnika kolei państwowych, w 50 r. życia; Jan Flisak, majster ślusarski, w 47 r. życia;

W Złoczowie, dr. Eustachy Zaleski, b. starszy lekarz powiatowy, weteran z r. 1863, w 76 r. życia;

w Krakowie, Jan Waligórski, emer. starszy zarządca podatkowy, przeżywszy lat 70.

w Łącznej, Wiktor Bogusławski, wychowaniec Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Marymoncie.

w Warszawie, Juliusz Zusczeński, właściciel dóbr ziemskich, w 42 r. życia.

— **Katastrofa kolejowa.** Na stacyi kolei państwowych Kleinschwechat zderzył się w poniedziałek pociąg osobowy ze stojącym na stacyi pociągiem ciężarowym. Kilka wagonów zostało zdruzgotanych. 12 osób odniosło bądź ciężkie, bądź lekkie rany.

— **Zamach morderczy i samobójstwo.** Z Pilzna donoszą: 26-letnik rzeźnik Beck, który w krótkim czasie przetrwał 10 tysięcy posagu, zranił śmiertelnie trzema strzałami teściowę, która mu robiła wyrzuty, poczem sam sobie odebrał życie.

— **Wypadek w górach.** Jak donoszą z Wiednia, żona tamtejszego adwokata dr. Uilmanna zginęła w Dolomitach, spadając podczas wycieczki z wysokości 200 metrów.

— **Zgon najstarszego adwokata na Węgrzech.** W Aradzie zmarł w tych dniach najstarszy węgierski adwokat, Aleksander Farkas, przeżywszy 95 lat. Farkas otworzył kancelaryę w Budapeszcie w roku 1840 i prowadził ją do ostatniej chwili swego życia.

— **Wykopiska w Poznańskim.** *Dziennik Poznański* donosi: Już po raz wtóry odkryto w tym roku w majątkach p. dr. W. Ślaskiego z Wabeza groby przedhistoryczne. Tym razem grób znajdował się na polu, należącym do samego Wabeza. Był to grób skrzynkowy z końca epoki brązu. Już sposób założenia był ciekawy, albowiem przy wstawianiu urny okazało się, że skrzynka była za wielka i wskutek tego ją odpowiednio skrócono. Objaw to rzadko spotykany, gdyż często się wykopuje wielkie skrzynki w mniejszej tylko części zapełnione, albo zgoła próżne, nie używane wcale. W grobie znajdowały się 3 wielkie popielnice, zawierające popioły i rozmaite wyroby metalowe, oraz zgrabne i pięknie zachowane misy, garnuszki i urny uszate. W największej popielnicy były szczytce brązowe, brązowa szpila z szybką łabędzią i główką, 2 noże żelazne w formie sierpów, prosta szpilka żelazna i kółka żelazne.

— **Emigracja żydów z Podola.** Z Kijowa donoszą, iż żydzi emigrują masowo z Podola, przeważnie do Argentyny i Palestyny.

— **Napad bandytów.** Z Warszawy donoszą: W poniedziałek wieczorem do cyrku wędrownego za rogatką Wolską wpadła gromada bandytów, uzbrojonych w rewolwery i usiłowała ograbić kasę. Właściciel cyrku dał jednak do nich kilka strażów, poczem bandyci rozproszyli się. W godzinę potem wrócili w większej liczbie i ponowili atak, lecz zostali przez cyrkowców przyjęci strzałami. Wywiązała się dłuższa strzelanina, podczas której kilku bandytów raniło. Bandyci następnie zbiegli, unosząc rannych.

Kronika prowincjonalna.

§ Uroczystość poświęcenia nowozbudowanego gmachu „Sokoła“ w Chranowie odbędzie się d. 21 b. m.

§ Najbliższe postoje wystawy ruchomej Ligi Pomocy przemysłowej, połączone z wykładami o przemysle krajowym, ilustrowanymi obrazami świetlnymi, odbędą się w miesiącach wrześniu, październiku i listopadzie 1912 w powiatach Rawa ruska i Sokal w następujących miejscowościach: Bełzec 7 i 8/9, wiec 8/9; Lubicz miasto 9 i 10/9, wiec 10/9; Teniatyska 11 i 12/9, wiec 12/9; Werchrata 13 i 14/9, wiec 14/9; Potylicz 15 i 16/9, wiec 15/9; Dziewiegierz 17 i 18/9, wiec 18/9; Raduż 19 i 20/9, wiec 20/9; Wróblaczyn 21 i 22/9, wiec 22/9; Niemirów 23 i 24/9, wiec 24/9; Szczerzec 25 i 26/9, wiec 26/9; Magierów 27 i 28/9, wiec 28/9; Ulicko Seretkiewicz 29 i 30/9, wiec 29/9; Rawa ruska 1 i 2/10, wiec 2/10; Rzycki 3 i 4/10, wiec 4/10; Wierzbica 5 i 6/10, wiec 6/10; Uhnów 7 i 8/10, wiec 8/10; Worochta 9 i 10/10, wiec 10/10; Bełz 19 i 20/10, wiec 20/10; Sielec bełzki 21 i 22/10, wiec 22/10; Głuchów 23 i 24/10, wiec 24/10; Krystynopol 25 i 26/10, wiec 26/10; Ostrów 27 i 28/10, wiec 27/10; Leszczków 29 i 30/10, wiec 30/10; Wareż m. 31/10 i 1/11, wiec 1/11; Uhrynów 2 i 3/11, wiec 3/11; Wojsławice 4 i 5/11, wiec 5/11; Sokal 6, 7 i 8/11, wiec 8/11; Tartaków 9 i 10/11, wiec 10/11; wykłady zaś o przemysle z obrazami świetlnymi dnia: 8,9 w Żurawcach, 15,9 w Prusiem, 2/9 w Parypsach, 22/9 w Smolinie, 29/9 Manasterku, 6/10 w Michałowie, 20/10 w Przewodowie, 27/10 w Parchacu, 1/11 w Liskach, 3/11 w Łubowie, 10/11 w Kopytowiu.

§ **Tajemnicze zniknięcie** w Tatrach. Z Zakopanego donoszą: W piątek, 30 z. m., wyruszył z Zakopanego dr. Kazimierz Zieleniewski, artysta-malarz z Guenwy, mając zamiar przez Zawrat dotrzeć do Morskiego Oka. W noc z piątku na sobotę, ucował w schronisku na Hali Gąsienicowej, co poświadcza dzierżawca schroniska, w księdze bowiem Towarzystwa tatrzańskiego nie jest zapisany. W so-

botę rano dr. Zieleniewski udał się w stronę Zawratu i odtąd ślad po nim zaginął. Dr. Zieleniewski miał wrócić w sobotę wieczorem autobusem lub furką.

Wczoraj o zaginięciu dr. Zieleniewskiego zawiadomiono Pogotowie ratunkowe, które wyruszyło dziś o godz. 6 rano w 9 osób na poszukiwania pod wodzą p. Maryusza Zaruskiego. Oprócz p. Zaruskiego biorą udział w wyprawie ratunkowej członkowie Pogotowia Zdyb, Bednarski, Lesiecki i Kornikowicz, przewodnicy Wawrycka i Obrochta i ochotnicy inż. Eisenberg i Prezen.

Należy przypuszczać, że zaginiony nigdzie dalej nie poszedł, gdyż w sobotę mgły zaciągnęły zupełnie góry i od tego czasu wciąż panuje niepogoda.

Dr. Zieleniewski jest brunetem średniego wzrostu, o pociągłej twarzy, ciemnych oczach, z czarną brodą. Ubrany był w szarą marynarkę, ciemne długie spodnie, biały filcowy kapelusz, niepodkute buty, miał drewnianą laskę zakopiańską i turystyczny worek.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowy kongres pokoju odbędzie się w Genewie w czasie od 23 do 28 b. m.

* Ofiary nawałnicy. Podczas onegdajszej nawałnicy utraciło w Pittsburgu życie 36 osób, a wielu jeszcze brak. Szkody wynoszą półtora miliona dolarów.

* Katastrofa kolejowa. Koło stacji Riola — jak donoszą z Bolonii — nastąpiło wczoraj przed południem zderzenie jadącego z Florencji pociągu ekspresowego z pociągiem ciężarowym. Trzy osoby poniosły śmierć, 12 odniosło rany. Wszyscy zabici i ranni są Włochami.

* Wypadek w menażeryi. W menażeryi w Lille kilka niedźwiedzi, zamkniętych w klatce, zdołało wydostać się z niej, a rzuciwszy się na śpiącego służącego, wyrwały mu prawe ramię. Dozorcę w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

* Klub milczących. W Londynie, jak donosi *Temps*, zawiązał się nowy klub, którego zadaniem jest „przeprowadzić sanację nerwów przez kurację milczenia”. Regulamin klubu, który posiada dziś swój własny pałac, zakazuje rozmów, oraz wszelkich hałasów, służba ma wszelkie swe czynności spełniać bez słowa, przywołuje się zaś ją nie za pomocą dzwonków elektrycznych, lecz za pomocą znaków świetlnych. Członkiem klubu nie wolno rozmawiać z sobą, wszyscy w milczeniu czytają dzienniki i książki, chodząc na palcach i starając się zachowywać jak najciszej. Charakterystycznym jest — kończy *Temps*, — że projekt założenia klubu oraz fundusz na budowę „pałacu milczenia” powstał z inicjatywy członków parlamentu.

* Zgon króla jerozolimskiego. W miejskim obuchowskim szpitalu w Petersburgu zmarł w tych dniach na raka w ostatniej nędzy książę cypryjski, potomek Burbonów, którzy ongi panowali na Cyprze. Zmarły nosił mundur generaliski z trzema koronami na szliffach. Wśród bywalców nor i przytułków noclegowych, z którymi żył, zwano go „królem jerozolimskim”. Ojciec „króla jerozolimskiego” był generałem w służbie rosyjskiej. Król jerozolimski zmarł w 60 roku życia.

* Aresztowanie bandy anarchistów. W Kijowie wysłędzono w tych dniach i aresztowano bandę anarchistów.

* Wypadek samochodowy. Automobil pocztowy, wiozący studentów, uczestników wycieczki geologicznej, prowadzonej przez profesora Uniwersytetu w Heidelbergu dra Hettnera, zderzył się — jak donoszą z Rzymu — w pobliżu Monte-Mozano z pociągiem kolejowym. Jeden ze studentów zginął na miejscu, kilkunastu jest ciężko rannych.

* Samobójstwo publicysty. W powrocie z Ameryki do Europy rzucił się z pomostu okrętu do morza i utonął w pobliżu Hamburga Maryan Bielecki, publicysta w dziale ekonomiczno-politycznym, jeden z redaktorów warszawskiego *Kuryera Codziennego* w ostatnim okresie istnienia tego pisma. Bielecki brał żywy udział w życiu politycznym, a podpisywał artykuły swoje kryptonimem M. Kowieński. Wyemigrowawszy do Ameryki, nadsyłał z tamtąd korespondencje do wielu pism warszawskich.

Przynajmniej tragicznego kroku, zdaje się, była nostalgia. Zmarły liczył 36 lat.

* Upały w Ameryce. W całych Stanach Zjednoczonych panują obecnie niesłychane upały. W Chicago temperatura wynosiła d. 1 b. m. 40 stopni C. Był to zatem najgorętszy dzień ubiegłego lata. W mieście Columbus, w stanie Ohio, podczas zabawy w tenisa zachorowało wskutek gorąca 60 dzieci i 40 dorosłych. Ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości o porażeniach słonecznych.

* Morderstwo i samobójstwo. Przy ulicy Poliveau w Paryżu rozegrał się dramat miłosny wśród okoliczności takich, że gdyby stworzyła je bujna wyobraźnia roman-

sopisarza, to bezwzględnie krytyka przyjęłaby opowieść z uśmiechem politowania, jako nieprawdopodobną. Życie jednak tworzy kombinacje nieprawdopodobniejsze, niż najbujniejsza wyobraźnia.

Małgorzata Baillie była w młodości tancerką słynną i zbierała wawrzyny, oraz złoto we wszystkich niemal stolicach europejskich. Wielbiciele miała bez liku, a przepych, zbytek i wesołość nie epuszczały jej przez długi lata. Jak wiele jednak kobiet tego rodzaju, nie myślała o przyszłości. I oto nadeszła starość, a z nią nędza. W 60 roku życia piękna i słynna niegdys tancerka musiała zarabiać na utrzymanie sprzedawaniem po podwórzach miotek, szczerdek i ścierek. Jedno wszelako pozostało jej z lat dawnych, mianowicie wdzięk i umiejętność usidlenia mężczyzny.

W listopadzi r. z. poznała Małgorzata w jednym z szynków dzielnego ślusarza, również 60-letniego, Juliana Noeppla. Właśnie Noeppl odziedziczył w spadku 3000 franków i miał je w kieszeni. Wystarczyła krótka znajomość z Małgorzatą, aby zakochał się w niej na zabój. Kochankowie zamieszkali razem i rozpoczęli się życie bez troski, gruchanie miłosne młodych miesięcy w jesieni życia.

— Że też — mawiał Noeppl do uśmiechających się drwiąco sąsiadów — musiałem dożyć lat sześćdziesięciu, aby poznać, co to jest miłość prawdziwą!

I bawił się i gruchał — póki starczyło pieniędzy. Z chwilą bowiem, gdy okrutna piękność 60-letnia spostrzegła, że wypróżnia się kabza jej wielbiciele, wyrzuciła go po prostu za drzwi, gdyż trafił się jej znów kochanek zasobniejszy.

Zrozpaczony Noeppl wałęsał się jak błędny po ulicach Paryża, wracając wciąż pod drzwi nieciernej i żębrzącej o ochłap serca. — Małgorzata wszelako nie znała litości. Wówczas w sercu wzgardzonego sześćdziesięcioletniego kochanka zawrzała zazdrość. Ostatnią dziesięciofrankówkę zaniósł onegdaj do składu broni, poczem zapukał do drzwi mieszkania Małgorzaty. Ale drzwi pozostały zamknięte, jak serce okrutnicy.

Wyszedł tedy Noeppl na ulicę i stanął niedaleko domu ukochanej. Dwie godziny czekał cierpliwie, aż wreszcie ukazała się Małgorzata. I oto huknęło sześć strzałów i dwa trupy legły na zimnych kamieniach ulicy Poliveau.

* Echa z abójstwa Stołypina. Senator Szulgin, prowadzący dochodzenie śledcze w sprawie Kurłowa, Spirydowicza, Kulabki i t. d., po zbadaniu b. naczelnika kijowskiego wydziału ochrony N. Kulabko, przesłuchiwał szereg świadków, w tej liczbie komendanta fortecy kijowskiej gen. majora Medera — pod którego zarządkiem znajduje się t. zw. „kosjokopani”, gdzie więziony był zabójca Stołypina, Bogrow; pomocnika naczelnika kijowskiego gubern. zarządu żandarmerji A. Iwanowa, który prowadził śledztwo pierwotkowe w sprawie Bogrowa i t. d. Krążą pogłoski, że zeznania świadków wyjaśniły niektóre nader interesujące i ważne szczegóły, dotyczące się organizacji ochrony podczas uroczystości przesłuchanych w Kijowie. Wyjaśnia się również stosunek Bogrowa do ochrony kijowskiej.

Zebrany dotychczas materiał rzeka ciekawie światło na stanowisko Bogrowa w ochronie, które dało mu możliwość mieć wolny dostęp do najważniejszych miejsc, a mianowicie: do hipodromu, gdzie przez dłuższy czas znajdował się on w pobliżu Stołypina, a następnie do teatru, gdzie dokonał zamachu. W związku ze śledztwem senator Szulgin zwiędził teatr miejski, gdzie zaznajomił się szczegółowo z położeniem parteru, elzów i wyjść. Senator oglądał krzesło, obok którego zabity został Stołypin, był w bufecie, dokąd początkowo przyprowadzono aresztowanego mordercę i gdzie odbyło się pierwsze jego badanie.

Wiedeń, 2 września.

(Losy „Kaisergartenu”. — Piękne „wczoraj”. — Serya bankructw. — Smutne „dzisiaj”. — Co będzie „jutro”).

Piętnaście lat temu grono przedsiębiorców na gruntach obok „Pratersternu” utworzyło letnie „etablissement” tak zw. „Wenecyę w Wiedniu”. Pobudowano lekkie drewniane budynki teatralne, kioski orkiestrowe, skarykaturowano pałac dożów, na dużą sadzawkę puszczono gondole. Z Wenecji i Neapolu posprowadzano gondolierów, śpiewaków i tancerzy obojga płci i puszczono interes w ruch. Wstęp kosztował 60 hal. Za te pieniądze „goście” mieli i dobrą muzykę i ładne piosenki i romantyczne „pejsaże” i wystawę ludowych strojów italskich. Restauracje i winiarnie były jeszcze tanie — nie zdzierano z publiczności zbyt wielu koron — więc oszczędni, a żądni rozrywki Wiedeńczycy tłoczyli się wbramy „Wenecji w Wiedniu”, rozkoszowali i tonami pieśni i przejażdżką w gondolach i niezłym, a taniem winem. „Etablissement” nabierało rozgłosu, a wkrótce stało się atrakcją i dla przejeżdżających, którzy tłumnie odwiedzali dzieło p. Gabora Steinera — tak się bowiem nazywał osobnik, który przedsiębiorstwo zaprojektował i który objął jego kierownictwo.

W pierwszych latach „Wenecya w Wiedniu” przynosiła dochody — ale gdy z czasem ceny wstępów i poszczególnych „rozrywek” poszły w górę, gdy podróżowało jedzenie i alkohole, gdy „Wenecya” stała się miejscem promenady natrętnych handlarek miłości, a miejsce włoskiego wina począł zastępować francuski szampan — publiczność zaczęła od tego „etablissementu” sironić. W konsekwencji p. Gabor Steiner zbankrutował.

Następcy jego przebudowali interes, znieśli i sadzawkę i gondole, odesłali Włochów nad Adryatyk, czy nad zatokę Neapolitańską i odpopularyzowali „Wenecyę”. Z „Wenecji” została tylko nazwa. Zbudowali kilka nowych teatrzyków, parę lokali szampanowych, restaurację monachijską i począł zdzierać publiczność. Przedsiębiorstwo przetworzyło się z ludowego miejsca rozrywek w miejsce „rendez-vous” „wyższych 10.000”, w locum zabawy dla turystów i giełdy półświata. Nie każdy mógł sobie pozwolić na zapłacenie droższego wstępu, droższych cen po restauracjach, nie każdy miał środki na „Mumma”, czy „Veuve Cliquot”. A że wiedeńska sfera zamożniejsza na miesiąc letnie opuszcza stolicę, turystów znów nie tak wiele latem do Wiednia przybywa — więc rok temu „Wenecya” po raz drugi ogłosiła bankructwo.

Znalazł się wybawca, a był nim p. Gabor Steiner. Gdy poczęto po łamach prasy narzekać, iż Wiedeń traci takie miłe „etablissement” rozrywki — Steiner oświadczył gotowość objęcia „interesu” na własne ryzyko. Z „Wenecji” zrobił się „Kaisergarten” — parę pawilonów przebudowano, wprowadzono efektywniejsze oświetlenie elektryczne i... czekano na publiczność. Ta jednak w tym roku już zupełnie zawiódła. Lato było chłodne, wieczorem zimno jesienne przenikało do kości. Nie więc dziwnego, że publiczność wolała siedzieć polokalach w mieście, niż za drogie pieniądze korzystać z wątpliwej zabawy i nabawiać się chrypek czy katarów. W dni powszednie nie było w „Kaisergartenie” i po sto osób z publiczności.

A dzienne koszty utrzymania „Kaisergartenu” były ogromne. Olbrzymi personal operetkowy i farsowy, masa służby rozmaitej kategorii, wielkie opłaty za światło i t. d. Tymczasem p. Steiner zaczął „interes” bez pieniędzy, a raczej za pieniądze pożyczone i to na lichwę. Długi rosły, w kasach siedzieli wierzyciele i odbierali pieniądze za wstępy tytułem procentów od pożyczonych sum. Artyści i służba nie płaceni dopominali się o gaże, orkiestry zastrajkowały nie mogąc doczekać się pieniędzy.

P. Gabor Steiner ogłosił niewypłacalność. Pasywa doszły do półtora miliona koron, aktywów nie było żadnych. Personal pozostał na bruku, p. Steiner zaś znikł z horyzontu. Gdzie się obraca, nie wiadomo — wiadomo tylko, iż do prokuratorji Państwa weszło nań kilkanaście skarg o oszustwo.

I oto koniec krótkiego życia „Kaisergartenu”. Pozarywani restauratorzy, kawiarnie, aktorzy, kapelmistrzowie, bileterzy i kasyerzy oblegają adwokata, który prowadzi likwidację, oraz redakcję pism z prośbami o pomoc i radę. Opinia publiczna oburzona na lekkomyślną niesumienność Steinera — ale i to oburzenie nie pomoże. Bo p. Steiner bawił gdzieś bardzo daleko i o dalszy los „Kaisergartenu” nie chce się troszczyć. W dziennikach codziennie sążniste sprawozdania o biegu akcji likwidacyjnych i deliberacje na temat przyszłości dawnej „Wenecji”.

Co będzie jutro? Padł projekt rozumny i zdrowy. W Wiedniu za dużo t. zw. „Wurzenlokali”, lokali, które imponują tylko drożyzną. Za mało zaś rozrywki taniej dla szerszej ludności. Na tanie letnie „etablissement” trzeba „Kaisergarten” przetworzyć, aby mogli z niego korzystać i Wiedeńczycy, dla których już olbrzym — „Volksprater” za mały. Wyrzucić i „Moulin Rouge” i szampana i drogą operetkę, która zupełnie atrakcją nie była i restaurację francuską, w której ceny wyśrubowane były do niemożliwych granic.

„Kaisergarten” jest częścią Prateru a — Prater dla Wiedeńczyków być winien. Takiemu ludowemu „etablissementu” wróżą i ludzie i gazety ładną przyszłość i powodzenie.

Ale czy znów za rok nie będzie nowego bankructwa? Bar.

Notatki literacko-artystyczne.

Kantata na trzechsetni jubileusz Piotra Skargi (słowa prof. Antoniego Zubczewskiego, muzyka Maryana Signio) na chór jednogłosowy, dwugłosowy, mieszany lub męski, z towarzyszeniem organów lub harmonium, wyszła nakładem księgarni Gubrynowicza i Syna we Lwowie. Nadaje się ona doskonale do wykonania na szkolnych porankach lub wieczorach, poświęconych jubileuszowi złotoustego kaznodziei. Cena egzemplarza z głosami choralnymi 2 kor.; cena głosów choralnych w dołowej ilości po 10 hal. za egzemplarz. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 4 września, „W gołębniku”, komedia. — We czwartek, 5 września, „Rozwódka”, operetka. — W piątek, 6 września, „Ulubieniec kobiet”, krotoczwila. — W sobotę, 7 września po południu, „Irydyon”, poemat dramatyczny. — W sobotę, 7 września, wieczorem, „Manewry jesienne”, operetka. — W niedzielę, 8 września, po południu, „Pięciu z Frankfurtu”, komedia. — W niedzielę, 8 września, wieczorem, „Miłość cygańska”, operetka. — W poniedziałek, 9 września, „Aglavena i Selvisetta”, poemat dramatyczny w 5 aktach Maurycego Maeterlincka. Występ Heleny Pawłowskiej, nowozakończony artystki teatru miejskiego. — We wtorek, 10 września, po raz pierwszy, „Ewa”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Abonament Nr. 1. — We środę, 11 września, po raz drugi, „Ewa”, operetka. — We czwartek, 13 września, po raz trzeci, „Ewa”, operetka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W czwartek 5 września, „Złota czaszka”, dramat. W piątek, 6 września, „Kobiety, gra i wino”, krotoczwila. W sobotę, 7 września, „W gołębniku”, komedia. W niedzielę, 8 września, „Kościuszko pod Racławicami”, obraz historyczny. W poniedziałek, 9 września, „W gołębniku”, komedia.

W sprawie bezpieczeństwa kas.

O ile tylko przewidzieć można, będą na świecie zawsze ludzie, którzy pragnąc przyjść prędko do pieniędzy, nie zważają nawet na to, by przyjść do nich drogą uczciwej pracy, lecz przez zbrodnicze zamachy chcą wejść w posiadanie cudzej własności. Dlatego oddawna już obmyślano zamki, zapory, schowki mniej lub więcej bezpieczne do przechowywania pieniędzy, drogich metali i kosztowności, a nawet dokumentów przedstawiających nieraz bardzo wielką wartość materialną. Już w starożytności miano w tym celu skrzynie żelazem mniej lub więcej okute i na klucz zamykane. Ale, jak wszystko doskonali się na świecie idąc za postępem, tak niestety i nieprzyjaciele cudzej własności uzbrajają się w coraz lepsze narzędzia i przyrządy, by dobrać się zbrodniczym sposobem do cudzego dobra i prędko przyjść do pieniędzy. Można śmiało powiedzieć, iż powstała w ostatnich czasach formalna kryminalna fizyka i chemia, które ułatwiają znakomicie zbrodnicze czynności, zmierzające do zgrabienia cudzej własności. Skrzynie, nawet najstaranniej żelazem okute i na sztuczne zamki lub kłódki zamykane, nie przedstawiają terazniejszym zbrodniarzom żadnych trudności w dostaniu się do ich wnętrza. Na zamki są wityruchy, a na kłódki zrobione z najlepszej stali obcegi, które je z łatwością przecinają. Dlatego robi się zamki coraz bardziej skomplikowane, urządzone do otwierania kluczem nie do obracania się koło osi, lecz do przyciskania kunstownego układu sprężyn, a przez to odsunięcia rygli za pomocą osobnego mechanizmu.

Ale i z tem urządzeniem poradzili sobie złościny, bo pokazało się, iż można przez próbowanie drewnianymi lub ołowiem sporządzić taki klucz, którym można zamek nawet skomplikowany pośrednio otworzyć. Obmyślono przeto jeszcze około roku 1540 zamki, które można otworzyć jedynie przez stosowne nastawienie mechanizmu na pewne znane tylko właścicielowi lub innej osobie uprawnionej leczy lub litery, nieraz nawet tworzące wyraz; pokazało się wszakże, że przez próbowanie, nie wymagające ostatecznie bardzo dużo czasu, można taki zamek przeciw otworzyć. Poprawiono przeto te zamki w ten sposób, iż można mechanizm ustawić na rozmaite znaki.

Jeżeli złodziej ostatecznie nie może zamku otworzyć, nie pozostaje mu nic innego, jak go wylamać, do czego obmyślono osobne przyrządy, prowadzące do celu stosunkowo prędko a bez hałasu, co rzecz najważniejsza. Wobec tego wzmacniano coraz bardziej zamki, stanowiące w każdym razie najszabszy punkt kas, albo przez dawanie rygli coraz mocniejszych, albo przez otaczanie ich płytami zrobionymi z najlepszych stali, niedającymi się przewiercić zwykłymi narzędziami. — Ale i na to poradzili sobie zbrodniarze, używając do włamania się do kas rozmaitych środków wybuchowych, jak prochu strzelniczego, nitrogluceryny lub dynamitu, jeżeli szło o dostanie się do wnętrza kas uniesionych ze zwykłego przechowywania na znaczną odległość, by przez huk złościny nie potrzebowali się obawiać zdradzenia. Ale jeżeli złościny nie mogli unieść kasy, postarali się o kunstowne świdry, poruszone elektrycznością, jeżeli ta w lokalu kasowym była do ich dyspozycji.

Koło roku 1880 zrobił wielkie wrażenie zamach na kasę w Hanowerze, w któ-

rym złodziej przyniesli ze sobą cały przyrząd do zastosowania gazu wybuchowego, a zatem i zbiornik tlenu. Wprawdzie nie zlozali dojsc do celu, tak sprytnie obmyslanym sposobem, stalo sie to jednak tylko dlatego, poniewaz zaczelo juz dniec, kiedy nie dostali sie jeszcze do wnętrza kasy; znalezi sie wszakze inni, którzy w innych przypadkach dokonali swego zamiaru.

Ale na tem nie poprzestali zbrodniarze: korzystając z postępów techniki, uzyli do przedziurawiania płyt stalowych na wiecej, niz trzy centymetry grubych acetyleny, palącego sie w dopływie tlenu i wytwarzającego tak wysoki stopień ciepła, że pod jego działaniem topily sie grube nawet płyty pancerne. Tego mianowicie sposobu użyto do obrabowania pewnej kasy w Antwerpii, gdzie łupem zbrodniarzy stalo sie wiecej, niz 100.000 marek.

Tych sposobów włamywania sie do kas nieraz nadwyzczaj sprytnie obmyslanych i prowadzących stosunkowo prędko a bez huku i hałasu do zamierzonego celu, jest takie mnóstwo, że z narzędzi i przyrządów, używanych przez zbrodniarzy, a zabranych przy sposobności odkrycia i śledztw przez władze, utworzono w Berlinie osobne muzeum kryminalne, niedostępne jednak ze słusznych a łatwych do pojęcia względów publiczności.

W tem muzeum mieszczą się n. p. drabiny sporządzone z samych tylko pasów, sruby, haki, nawet parasole do chwytania gruzów powstałych przy przebijaniu sklepień lub sufitów, by nie wzniecić stuku, kołdry służące do szczelnego zatykania okien, by nie zdradzić nocnej roboty przy świetle, nawet odpowiednie okulary, by nie raziło oczu złoźczyńców zbyt mocne światło acetylenowe i t. p. Do tego muzeum należą także rozmaitego rodzaju sprytnie obmyslane kufry służące do przewożenia i przenoszenia rozmaitych przyrządów i narzędzi potrzebnych do włamywania sie do kas a tak na zewnątrz wyglądające, by we władzach czuwających nad bezpieczeństwem publicznem nie wzniecały żadnego podejrzenia.

Wobec takich postępów techniki i pomysłowości zbrodniarzy nie pozostalo nie innego fabrykantom kas, instytucyom pieniężnym a nawet osobom prywatnym w tych sprawach interesowanym, jak bronić sie przez najlepszą i najlepiej na wszystko obmyslaną budowę i urządzenie kas i lokalów kasowych, w czem za zasadę przyjąć należy, żeby nie dążyć do tego, co jest wogóle niemożliwem, t. j. do tego, by do kasy bezwzględnie nie można sie dobrac, lecz tylko, by ja tak zbudowac, izby dostanie sie do jej wnętrza wymagało tyle zachodu i czasu, żeby przez całą noc złodziej nie mogli dojść do celu.

W tej mierze udoskonalsi skomplikowano zamki od kas tak, iz nastawienie ich mechanizmu konieczne do otwarcia, jest tak wielorakie, iz natrafienie na nie wymaga bardzo duzo czasu. Tak np. niemiecka firma Ostertag obmyslila mechanizm zamku na 15,625 kombinacji, tak, iz rachując tylko pół minuty na nastawienie jednej kombinacji, trzeba by 130 godzin, by przepróbowac wszystkie kombinacje. I to jeszcze zrobiono, że można po każdym otwarciu kasy mechanizm do otwarcia następnego nastawiac inaczej, tak, że nawet osoba mająca z taką kasą do czynienia, nie może jej otworzyć, jezeli nie wie, jak w danej chwili nastawiono mechanizm do otwarcia. Rozumie się, że trzeba sobie albo zapisac w sposób nikomu nie wiadomy kombinację, którą zamknięto kasę, albo przynajmniej pewnym być zupełnie swej pamięci, gdyż w przeciwnym razie zdarzyłoby sie mogło, izby nikt kasy nie mógł otworzyć.

Dla większego bezpieczeństwa robi się teraz kasy z jednej płyty stalowej, czogo można dokonac przy nowych sposobach spajania metali.

Kasy male, zatem nie bardzo ciężkie, można oczywiscie za pomocą kilku ludzi uniesić z właściwego lokalu i zdala w polu rozbić nawet bez żadnego huku. Ażoby temu zapobiedz, ile możności: 1. oświeca się podczas nieobecności osób mających czynności z kasą, lokal kasowy w sposób z zewnątrz widoczny; 2 łączy się kasę z przewodnikiem elektryczności, tak, iz każda przerwa prądu, a zatem i przecięcie przewodnika konieczne do otwarcia kasy, wprawia w ruch głośny dzwon alarmowy, znajdujący się w lokalu, w którym jest zawsze osoba powołana do czuwania nad kasą i wiadomia, że ktoś niepowołany manipuluje koło kasy. Można to zrobić także w ten sposób, iz przed kasą ustawia się stół lub stołek w sposób nie wzniecający żadnego podejrzenia. Jakiegokolwiek ruszenie tego stołu lub stołka natychmiast alarmuje o obecności niepowołanego w lokalu kasowym. W ogólności można z zastosowaniem elektryczności do bezpieczeństwa kas, porobic mnóstwo kombinacji, utrzymywanych w każdym z osobna przypadku w tajemnicy.

Kiedy już mowa o kasach, warto wspomniec o sposobach zapobieżenia spaleniem sie, opaleniu lub zniszczeniu w inny sposób przez pożar przedmiotów, znajdujących się w kasach. Papiery znoszą temperaturę najwięcej

120 ° C, powyżej której rozpadają się w kawałki. Również są bardzo czułe na wysoką temperaturę drogie kamienie. Temperatury w pożarach rachowac trzeba na 1500 do 1700 stopni Celzjusza, w czem to jeszcze należy miec na uwadze, że kasa w domu spalonym może całymi dniami leżec w żarze palącego sie lub tlejącego jeszcze drzewa. Najlepszym sposobem zapobieżenia dostaniu sie tak wysokiej temperatury do wnętrza kasy, jest wypełnienie przestworów między podwójnymi ścianami kasy ziemią okrzemkową (*diatomeae*), która jest bardzo złym przewodnikiem ciepła. Pamiętamy wszyscy niedawny wielki pożar w Nowym Yorku, w którym zapadła wraz z budynkiem spalonym kasy znajdowały się przez kilka dni w ogromnym żarze, a mimo tego uratowano z nich w całości miliony w papierach publicznych.

Wspomnieliśmy, że zbrodniarze chcąc dobrac się do wnętrza kasy, zrobionej z grubych płyt pancernych, nie dających się przewiercić nawet najlepszymi świdrami, używają w celu stopienia ich acetyleny palącego sie w tlenie, znajdującym się w przygotowanym do tego zbiorniku. Otóż, by im utrudnić to działanie osobliwie koło zamku, który zawsze jest przedmiotem pierwszych ataków, wypełnia się przestwór między ścianami kasy kompozycją z miedzi i ołowiu, która topiac się w wysokiej temperaturze, wywołanej przez palenie się acetyleny w tlenie, zalewa pole operacyjne i zbrodniarzom bardzo utrudnia dopięcie celu.

Ale rozumie się, iz i to absolutnie pewnem nie jest tem bardziej, iz ze względu na koszt, nie można robić kas nadmiernie wielkich i ciężkich. Otóż, by zbrodniarzom roboty utrudnić lub nawet może uczynić niemożliwymi, dodano do onej kompozycji z miedzi i ołowiu takich substancji, które za ogrzaniem wywiązują duzo gazów trujących, nie nadających się do wdychania tak, iz zbrodniarze operujący w przestrzeni zamkniętej bez okien lub z oknami szczelnie zastkniętymi, muszą czempredzej umykać, jezeli nie chcą życia stracić. Oczywiście, że mogą zabezpieczyć się przeciw temu niebezpieczeństwu maskami i przyrządami doprowadzającymi do płuc świeże powietrze a chroniącymi od gazów trujących, ale pojąć łatwo, że sprowadzanie takich przyrządów na miejsce dokonac się mającej zbrodni, wymaga i trudu i takiego opakowania, któreby nie zdradziło właściwych zamiarów.

W wielu zakładach pieniężnych, osobliwie w bankach, zbudowano osobne ubikacje z grubej warstwy betonu, wzmocnionej żelazem i do nich wstawia się kasy, które już mogą być słabszej konstrukcji. Umieszcza się je często nad piwnicą, wypełnioną do wierzchu miatkim piaskiem, tak, iz dostępow z tej strony przez przebiecie sklepienia jest w najwyższym stopniu utrudniony.

W ostatnich czasach zbudowano kasy umieszczone w wielokątnej komorze z betonu i żelaza i obracające się po zamknięciu ciagle koło osi pionowej za pomocą elektromotoru, tak, iz włamanie się jest ogromnie utrudnione.

Z tego pokazuje się, że nauka i technika dają bardzo wiele sposobów do skutecznego bronienia kas od usiłowań zbrodniarzy.

Tak pospolite w ostatnich czasach włamywanie się do kas w Warszawie, tycząc się przeważnie kas prostych, nie odpowiadających dzisiejszym wymaganiom bezpieczeństwa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz gorzeln, które w miesiacu lipcu 1912 roku byly w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okreg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła	
		gorzeln które byly w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	—	—
2	Brzeżany	1	12.000
3	Czortków	4	19.700
4	Jarosław	—	—
5	Kolomyja	1	12.000
6	Kraków	2	132.000
7	Lwów	1	12.000
8	Nowy Sącz	1	3.500
9	Przemysł	—	—
10	Rzeszów	—	—
11	Sambor	—	—
12	Sanok	—	—
13	Stanisławów	6	96.100
14	Tarnopol	—	—
15	Tarnów	—	—
16	Wadowice	—	—
17	Zółkiew	—	—
	Razem	16	287.300

OSTATNIA POCZTA.

* Z kancelaryi sejmowej donoszą: Na dzień 6 b. m. godzinę 9 zwołano klub ludowy sejmowy wraz z klubem parlamentarnym.

— Z Pragi donoszą: P. Minister Trnka odbywa dalej podróż inspekcyjną w południowych Czechach. Towarzyszy mu prezes Rady kultury krajowej ks. Fryderyk Schwarzenberg.

— Na odbytem w Młodym Bolesławiu onegdaj wiecu czeskiej agraryuszy prezes ich p. Udrzał oświadczył w swej mowie między innymi: Co do utworzenia nowej większości parlamentarnej i połączonej z tem finalizacji ugody czesko-niemieckiej, to żalować należy, że w czeskim obozie wzięły górę pewne prądy, które uniemożliwiły posłom polskim współdziałanie z czeską delegacją i że nie udało się także porozumienie z Rusinami, których niektórzy Czesi nazwali żywiołem jeszcze niebędącym „hofffähig”. Doświadczenia czeskiej delegacji z unią słowiańską doprowadzily do przekonania, że niemiecko-czeskie porozumienie jest nieodzowne; przez nie stworzona będzie podstawa dla silnej, wielkiej i pewnej niemiecko-czeskiej większości w Izbie i dla nowego Rządu.

— Wedle informacji z Berna morawskiego, Sejm morawski prawdopodobnie nie zbierze się przed lutym.

— *Budap. Tagebl.* donosi, że podjęte już zostały kroki celem zawarcia pokoju z opozycją. W tej sprawie odbył konferencję były minister handlu Lang z hr. Wojciechem Apponyim.

— Papiież przyjął wczoraj na posłuchaniu kardynała van Rossum, który wyjeżdża do Wiednia jako delegat papieski na Kongres Eucharystyczny. Na posłuchaniu tem otrzymał kardynał z rąk Ojca św. list Pasternski, który będzie odczytany podczas otwarcia Kongresu.

— Ces. Wilhelm przybył wczoraj o godz. 5 m. 20 po południu do Zurychu. Na dworcu powitali monarchę niemieckiego prezydenta Związku i deputacya Rady związkowej.

— Z Rzymu donoszą: Rząd włoski nie przyjął deputacyi reprezentantów wysp Morza Egejskiego, tłumacząc się względami polityki zagranicznej. Deputacya złożyła memoriał, który przedstawia stosunki w administracyi tureckiej i kończy prośbą, aby Włochy nie zwracaly zajętych wysp Turcyi.

— Zastępca sekretarza stanu w Waszyngtonie Wilson oświadczył, że departamentowi państwowemu doręczył już notę Anglii w sprawie kanału Panamskiego. Odpowiedź będzie dana po powrocie sekretarza stanu Knoxa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 września. (Tel. pr.). Rozprawa przed przysięgłymi przeciw gospodarzowi Lajanowi o zabójstwo żony zakończyła się wyrokiem, skazującym obwinionego na 3 lata ciężkiego więzienia.

Wiedeń, 4 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu radcy skarbowemu w okregu lwowskiej krajowej dyrekcji skarbu, Adolfowi Boguckiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu.

Najj. Pan nadał dyrektorowi gimnazjum w Podgórzu, Ignacemu Kranzowi, tytuł radcy Rządu, oraz zamianował dyrektora szkoły realnej w Tarnopolu, Artura Passendorfera, dyrektorem II. szkoły realnej w Lwowie.

Pardubice, 4 września. Dzisiaj w nocy zderzyły się dwa pociągi towarowe. Dwaj konduktorowie i palacz są ciężko ranni.

Katowice, 4 września. (Tel. pryw.). Aresztowano tu trzech oszustów, którzy za pomocą sfałszowanego czeku próbowali zainkasować w pewnym banku w Hucie królewskiej 20 tysięcy marek.

Petersburg, 4 września. (Pet. Ag.). Ministerstwo rolnictwa wysłało na Syberję komisję, która ma przeprowadzić studia w sprawie ochrony soboli w tamtejszych rewiarach. W celu powiększenia stanu soboli ma tam być polowanie na sobole zabronione raz na zawsze.

Petersburg, 4 września. (Pet. Ag.). W okregach wyborczych Moskwa, Kijów,

Odessa, Ryga wybory do Dumy nie odbędą się przed 28 października.

W innych okregach odbywają się w różnych terminach, jednakowoż w takim czasie, ażeby Duma mogła zebrać się najpóźniej 28 listopada.

Petersburg, 4 września. Październikowcy uchwalili rezolucję, w której określają stanowisko władz administracyjnych, wobec prasy jako zupełnie anormalne i występują przeciw zamierzonym ograniczeniom prasy.

Petersburg, 4 września. (Tel. pryw.). Przybyła tu delegacya francuska, celem wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych r. 1812 w Moskwie.

Tyflis, 4 września. (Tel. pryw.). Uwieszono tu dwóch uczestników rabunku, dokonanego w r. 1906 w wagonie pocztowym kolei zakaukaskiej; zrabowano wówczas 148 tysięcy rubli i wiele przesyłek pieniężnych.

Berlin, 4 września. Wczoraj wieczorem odbyło się tu 76 soc.-demokratycznych zgromadzeń, na których uchwalono rezolucję z protestem przeciw drożyznie.

Lens, 4 września. W kopalni La Clarence koło Bruay nastąpił wczoraj wybuch gazów. Pod ziemią było 73 górników, zaledwie 10 z nich zdołało wyjechać z kopalni, 23 wydobyto ciężko rannych od poparzenia, jeden z nich już zmarł. Nadto wydobyto zwłoki 3 górników. Resztę 37 górników uważają za straconych. Gęsty dym wypełnia chodniki, ustawicznie wałą się w kopalni ściany. Tłumy strwożonej ludności obiegają kopalnię.

Zurych, 4 września. Wczoraj o pół do 8 wieczorem udał się cesarz Wilhelm z willi Rietberg do hotelu Bauera, witany tam dźwiękami hymnu niemieckiego. Przyjęli cesarza u wejścia prezydent związku i dwaj radni związkowi. We wspaniale udekorowanej sali jadalnej odbył się bankiet.

Marsylia, 4 września. Zarejestrowani marynarze postanowili powrócić wszędzie do pracy.

Ateny, 4 września. *Ag. Havasa* zaprzecza kategorycznie pogłosce o rzekomo zarządzanej na najbliższy czas mobilizacyi greckiej armii i floty.

Konstantynopol, 4 września. W Damaszku cholera szerzy się dalej.

Konstantynopol, 4 września. Jak słychać, referował wczoraj minister skarbu na Radzie gabinetowej o konieczności zaciągnięcia pożyczki 5 milionów funtów. Pewna angielska grupa bankowa podobno ofiarowała pożyczkę 4 milionów.

Konstantynopol, 4 września. Porta miała otrzymac wiadomości o nowych wysyłkach materyalu wojennego na bułgarską granicę. Podobno postanowił komitet wysłać do Macedonii nowe oddziały powstańcze i wysadzić w powietrze dwa mosty w okolicy Kumanowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 września 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minuty 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 646 25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 847 —, Akcje Angiobaski 332 —, Akcje Unionbanku 614 —, Akcje Länderbanku 531 50, Akcje Bankvereinu 539 25, Akcje Bodencredit 1291 —, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 678 —, Akcje kolei państwowych 711 25, Akcje kolei Południowej 111 25, Akcje kolei Elbenthal — —, Akcje kolei Północnej 4980 —, Akcje kolei czerniowieckiej — —, Akcje alpejskie 1068 50, Akcje Rima Muranyi 787 50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3425 —, Akcje Fabryki broni 1135 —, Akcje Tureckie tytoniowe 342 —, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 834 —, Obligacje węgierskiej indemnizacyi. — —, Renta majowa 87 35, Austriacka Renta koronowa 87 35, Węgierska Renta koronowa 87 15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 86 10, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89 75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97 25, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110 —, 4-pre. Listy Banku krajowego 88 50, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 97 25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 96 50, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 86 30, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 91 25, Losy tureckie 244 75, Marki 117 87, Rubel 254 75, 5-pre. Rossyjska pożyczka z r. 1906 105 75, Akcje praskiego Banku kredytowego (płaco-no) — —, Skoda 767 50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 84 50, Galicyjski Bank ziemski 99 25.

Uspodobienie wyezakujące, Alpejski z powodu zakupu ozywione.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zmiana mieszkania. Ginekolog, operator i akuszer Dr. RUDOLF BREJTER... Dr. Papée powrócił. Asnyka 3.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje Biuro miastowe C. k. Kolei Państwowych we Lwowie...

Poszukuję celem kupna używanego lekkiego i małego wózka z jednym siedzeniem i na rysorach...

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli gładkich...

Fryzyerka MARYA LECHOWA poleca P. T. Paniom swe usługi ulica Głowińskiego I. 23. FRANCENSBAD Dr. Stanisław PRZYBYLSKI...

Przyjechali do Lwowa dnia 4 września 1912. Hotel George'a. Pp.: H. Karczewski z Moraniec, S. Wasilewski z Markuszowej...

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Table with exchange rates for various goods and currencies. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 koron', 'III. Obligacje za 100 koron', and 'IV. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with exchange rates for various goods and currencies. Includes sections for 'A. Ogólny dług państwa', 'B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa)', 'C. Obligacje kolejowe', and 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)'.

Table with exchange rates for various goods and currencies. Includes sections for 'E. Obligacje indemnizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki', 'G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne', and 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Table with exchange rates for various goods and currencies. Includes sections for 'I. Losy (za sztukę)', 'J. Akcje Banków (za sztukę)', 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', and 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. cz. E. 96/12 (9) (10733 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Michała Dupitki w Ustyanowej...

wymienionym w biurze Nr. IV. licytacja 2/4 części realności lwh. 56 gm. Rabe stanowiącej posiadłość włościańską...

licytację, jest ocenioną na 1391 kor. 82 hal. z przynależnościami. Najniższa cena wynosi 928 koron...

Warunki i akta do przejrzenia. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Liszki, dnia 22 lipca 1912. L. cz. E. 1429/11 (17) (10717 3-3) Edykt...

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w godzinach urzędowych w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 19 lipca 1912.

L. IX./b. 906 (10830 2-3) Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych na gościach państwowych w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 i 1914, odbędzie się dnia 10 września 1912 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonanej się mających w roku 1912 wynoszą 13 442 kor. 77 hal.

Rodzaj i rozmiar robót, mających się wykonać w latach 1913 i 1914 będzie przedsiębiorstwu podany w każdym z tych lat z osobna. Termin wykonania robót, przeznaczonych na rok 1912 oznaczają się 6 miesięcy od chwili protokólnego oddania budowy.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne lit. A. szczegółowe lit. B., wykaz cen jednostkowych lit. C., i kosztorys sumaryczny lit. D. przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 proc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Ofertę winien podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust, lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomyslny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 14 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika: Ustyńowski w. r.

L. 14.890 ex 1912 (10844 2-3) Obwieszczenie rozprawy ofertowej.

Dnia 20 września 1912 o godzinie 12 w południe przeprowadzona zostanie w c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie publiczna rozprawa ofertowa za pomocą ofert pisemnych celem oddania w przedsiębiorstwo robót około budowy wąskotorowej kolei lasowej w dolinie potoka Krutca w gminie katastralnej Mikuliczyn (okręg gospodarczy Mikuliczyn) a mianowicie na przestrzeni od km. 7.700—16.960, tudzież dostarczenia materiałów do budowy nawierzchni dla tej przestrzeni kolei lasowej wedle odnośnego zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa projektu i kosztorysu.

- I. Roboty około budowy obejmują: 1. wykonanie podłoża t. j.: a) roboty ziemne, b) murarskie, c) ciesielskie, 2. wyłożenie nawierzchni razem z przygotowaniem żwiru, czyli szutru, 3. wykonanie robót drobnych, 4. wykonanie budowy strażniczówki dla dozorczy toru.

II. Dostarczenie materiałów dla nawierzchni obejmuje:

- a) dostarczenie progów dębowych, b) szyn stalowych o profilu 120 kg. 80 mm. wysokości, drobnych materiałów żelaznych t. j. łupków kątowych, płyt podkładowych, gwóźdź, śrub i zwrótnie zmontowanych z krzywizną z lanej stali. Poszczególne koszty budowy obliczone są: ad 1. a) roboty ziemne na 77.880 76 koron. b) roboty murarskie na 28.140-37 kor. c) roboty ciesielskie bez materiału żelaznego na mosty i przepusty na 9.240-31 kor. ad 2. wyłożenie nawierzchni z przygotowaniem szutru na 18.094 kor.,

ad 3. wykonanie drobnych robót 608 koron.

ad 4. wykonanie strażniczówki dla dozorczy toru bez materiałów drzewnych w okrągłym stanie 2.400 kor.

Razem 136 363 44 kor.

ad II. a) progów dębowych na 18.057 koron.

b) żelazniwa na 65.607 kor. Razem 83 664 koron.

W powyższych kwotach za materiały mieszczą się także koszty dostawy do Mikuliczyna na skład przy tartaku.

Główne warunki są następujące: Licytacja odbędzie się wyłącznie za pomocą ofert pisemnych.

Należy ostatecznie oferty zabezpieczone i zaopatrzone napisem: „Oferty na wykonanie budowy kolei lasowej w Mikuliczynie“ winne opiewać osobno na roboty budowlane a osobno na dostawę materiałów wedle wyszczególnienia ad I. 1—4 i II. a) i b).

Wnosić należy oferty najpóźniej do godziny 10 z rana w dniu licytacji w protokole podawczym c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie, a mają one zawierać następujące szczegóły:

- a) Imię i nazwisko, charakter, miejsce stałego zamieszkania, ostatnią pocztę, względnie nazwę ulicy i numer domu oferenta, jakoteż pełny tytuł firmy lub spółki. b) Ceny jednostkowe słowami i cyframi, za jakie oferent objęte roboty względnie dostawy wykonać się zobowiązuje, przy czym się zauważa, że dostawę materiałów należy oferować loco skład przy tartaku w Mikuliczynie. c) Oświadczenie oferenta, że znane mu są dokładnie postanowienia odnośnego protokołu licytacji, jakoteż ogólne przepisy budowlane obowiązujące przedsiębiorców budowlanych w państwowej administracji leśnej, tudzież szczegółowe przepisy budowlane integralną część protokołu licytacji stanowiące (cztery zeszyty) i że tymże bezwarunkowo się poddaje, dalej, że wglądał w plany i kosztorysy, jak również przeszedł trasę bu- e) Wreszcie winien oferent dołączyć wadyum, a mianowicie do oferty ma roboty budowlane w kwocie 6.750 kor. do oferty na dostawę progów w kwocie 1.100 kor., a do oferty na dostawę żelaznych materiałów w kwocie 4.300 kor. w gotówce, lub w papierach wartościowych pupilarne zabezpieczenie przedstawiających, obliczonych wedle wiedeńskiego kursu w dniu złożenia, jednak nie wyżej nominalnej wartości.

Złożone do przyjętej oferty wadyum pozostaje nadal na poczet kaucyi. C. k. Dyrekcja zastrzega sobie prawo odrzucenia wyniku licytacji w całości lub częściowo, bez podania powodu, jak również prawo dowolnego wyboru między oferentami tak co do ofert odnoszących się do robót budowlanych, jakoteż ofert opiewających na dostawę materiałów bez względu na ofiarowaną cenę.

Blizsze warunki budowy przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie (Oddział budowl. Dep. IV/1, zaś plany budowy, przedmiary i analizę cen w Kierownictwie budowy na miejscu w Mikuliczynie.

C. k. galicyjska Dyrekcja lasów i dóbr państwowych we Lwowie. Lwów, dnia 28 sierpnia 1912. Müller.

(10894 1-3) Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8 mej wieczorem.

Licytacje: Poniedziałek 9 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: forniry orzechowe, dywany, obraz olejny, maszyna do pisania, fortepian, maszyna do szycia, kapelusze damskie, deski, złoto, kosz i meble domowe.

Wtorek 10 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary białe, futro, lichtarze, maszyna do szycia, kartki zastawnicze, obrazy olejne, dywany, oraz meble domowe.

Sroda 11 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: urządzenie sklepowe, maszyna do pisania, oraz maszyna do szycia, maszyna do ciecienia tekury, fortepian, lampy, dywany, broń, przybory myśliwskie, meble domowe.

Czwartek 12 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: bilard, kasa Wertheimowska i podręczna, pościel, chodnik, gramofon, maszyna do szycia,

perły, futro, męska konfekcja, kartki zastawnicze.

Piątek 13 września 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany, mosiężna kula i boczki do chorągwi, bilard, aparat do piwa, trunki, kasa, kubki srebrne, wyroby trykotowe, pończoszki, kawa i meble domowe.

Sobota 14 września 1912 od 4 do 8 godz. wieczorem: różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedaje się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych. Lwów, dnia 3 września 1912.

L. cz. E. 2369/12 (6) (10836) Edykt licytacyjny.

Dnia 9 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja realności lwh. 729 ks. gr. gm. Dęba objętej, składającej się z pgr. 1792/11 i 1823/1 o łącznej powierzchni 2 ha 8 ar. 93 m.²

Nieruchomość tę oceniono na 3200 kor. Najniższa cena wynosi: 2400 kor. Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji. C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV. Tarnobrzeg, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. E. 565/7 (12) (10837) Edykt licytacyjny.

Dnia 25 września 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja: a) realności lwh. 47 gm. Nadbrzezie, b) realności lwh. 362 gm. Nadbrzezie, c) połowy realności lwh. 87 gm. Nadbrzezie.

Nieruchomości te oceniono: ad a) na 2663 kor. 75 h., ad b) na 984 kor. 62 h., ad c) na 1650 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1775 kor. 82 hal., ad b) 656 kor. 40 hal., ad c) 1100 koron.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji. C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV. Tarnobrzeg, dnia 17 sierpnia 1912.

L. 714 Ogłoszenie licytacji. (10845)

Celem zabezpieczenia przewozu ropy opałowej w rocznej ilości około 16.000 q. z c. k. Fabryki olejów mineralnych do zbiorników w salinie w Drohobyczu w roku 1913, względnie w latach 1913 do 1915 włącznie, w beczkowozach Zarządu salinarnego, odbędzie się dnia 3 października 1912 w kancelarii c. k. Zarządu salinarnego w Drohobyczu publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Oferty sporządzone na druku udziałowym, zaopatrzone znacznikiem stempłowym na 1 kor. i wadyum licytacyjnym w wysokości (5 proc.) pięciu procent od rocznej kwoty, w gotówce, lub w papierach wartościowych mających pupilarne zabezpieczenie i obliczonych według kursu, jednak nie wyżej nominalnej wartości, własnoręcznie podpisane i zawierające oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne, i że się im bezwarunkowo podaje, mają być wniesione najpóźniej do godziny 11 przed południem dnia 3 października 1912 do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Drohobyczu.

Oferty wniesione po terminie, jakoteż wszelkie dodatkowe oferty nie będą uwzględnione.

Ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne można przejrzeć w Zarządzie salinarnym w Drohobyczu, gdzie także druki na oferty udzielone zostaną.

C. k. Zarząd salinarny. Drohobycz, dnia 28 sierpnia 1912.

L. cz. E. XVI. 872/12 (8) (10891) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heleny Maryańskiej we Lwowie, Pasięki Łyczakowskie, zastąpionej przez adwokata dr. J. Felda we Lwowie odbędzie się dnia 22 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali II. tutejszego sądu licytacja realności lk. 1143 1/4 położonej lwh. 531 ks. gr. gminy miasta Lwowa objętej, składającej się z parcel budowlanych gruntowych wymienionych w wyciągu hipotecznym znajdującym się w ts. aktach d. l. cz. E. XVI. 872/12 wraz z przynależnościami składającymi się według protokołu opisanego i oszacowanego z dnia 23 kwietnia 1912 z przedmiotów w protokole tym poszczególnionych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4010 kor. 30 hal. w czem wartość przynależności wynosi 24 koron.

Najniższa cena wynosi 2673 kor. 54 h.

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się ustala, odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem połączonym.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomienie będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XVI. Lwów, dnia 9 lipca 1912.

L. cz. E. 1178—1178/12 (3) (10875) Edykt licytacyjny.

Dnia 8 października 1912 o godz. 10 rano sprzedane będą w Jahtszu w drodze publicznej licytacji: bydło rogate, konie, urządzenia gospodarcze i domowe.

Przedmioty te oglądać można dnia 8 października 1912 między godz. 8 a 10 rano w Jahtszu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rohatyn, dnia 28 sierpnia 1912.

L. 90.982/XII. b (10843 1-2) C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie rozpisuje licytację ofertową na druk i dostawę spisu abonentów galicyjskich sieci telefonicznych, dwa razy do roku mianowicie w styczniu i w lipcu najmniej w ilości po 13.500 egzemplarzy, tudzież dwóch dodatków do spisu corocznie w kwietniu i październiku w tej samej ilości, na przeciąg 5 lat poczynwszy od 1 stycznia 1913.

Ubiegający się o tę dostawę, winni wnieść najpóźniej do 20 września b. r. do protokołu podawczego c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów należyście ostateczne oferty, do których dołączyć należy kwit na złożone w tut. Kasie pocztowej wadyum w wysokości 500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych.

Po przyznaniu dostawy przez c. k. Ministerstwo handlu zobowiązany będzie dostawca do złożenia kaucyi w wysokości 1000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych. Oferenci będą związani deklaracją ofertową aż do rozstrzygnięcia przez c. k. Ministerstwo handlu.

Blizszych informacji o warunkach dostawy zasięgnąć można w Departamencie XII. b c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów przy ul. Akademickiej l. 28 w godzinach urzędowych.

C. k. galic. Dyrekcja poczt i telegrafów. Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. 2090/11 (10871) Edykt licytacyjny.

Dnia 5 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja 1/2 realności objętej lwh. 210 kg. Dobromil.

Cena szacunkowa 1048 kor. Najniższa oferta 698 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobromil, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. E. 452/12 (7) (10874) Edykt licytacyjny.

Dnia 18 września 1912 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. I. odbędzie się licytacja realności lwh. 108 gminy Biskupice.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radłów, 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 2403/12 (5) (10876) Edykt licytacyjny.

Dnia 9 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja 1/4 części realności lwh. 145 gm. Nad-

brzezie objętej, składającej się z parc. grunt. o powierzchni 28 ar. 62 m² bez budynków.

Nieruchomość tą oceniono na 500 kor. Najniższa cena wynosi 333 kor. 32 hal. Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 16 sierpnia 1912.

L. Nam. IX. b. 811/8 ex 1912 (10892 1—3)
Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na goścień państwowym w Samborskim w okręgu budownictwem w latach 1912, 1913 i 1914 będzie się dnia 17 września 1912 w c. k. Starostwie w Samborze powtórna licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1912 wynoszą:

w sekcji drogowej Drohobycz 18.307 kor. 03 hal.,

w sekcji drogowej Rudki 22.280 kor. 32 hal.,

w sekcji drogowej Sambor 5528 kor. 57 hal.,

w sekcji drogowej Łopuszanka 13.241 kor. 09 hal.

Razem 59.357 kor. 01 hal.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny wykonać się mających robót i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 proc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko słowami ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomyslny, i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

Konkursa.

L. 13.820/IV. (10889 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazjum w Brzozowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca września 1912.

Do tej posady przywiązane są pobory po myśl ustawy z 25 września 1908 Dz. p. p. 204.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego.

Ubiegający się o tę posadę ma wykonać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznie próbami pisma,

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia,

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji gimnazjum w Brzozowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

C. k. Rada szkolna krajowa.
Lwów, dnia 23 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. 14.275/IV. (10890 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca września b. r. Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego.

Ubiegający się o tę posadę ma wykonać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznie próbami pisma,

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia,

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. k. Ministerstwa obrony krajowej względnie c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

C. k. Rada szkolna krajowa.
Lwów, dnia 23 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. Prez. 623/12. (10872 1—3)

W Sądzie powiatowym w Leżajsku są do objęcia 4 posady stałych pomocników kancelaryjnych z dniem 1 października 1912.

Wolontaryusze egzaminowani i piszący biegle na maszynie mają pierwszeństwo.

Podania wnieść należy do Sądu powiatowego w Leżajsku do dnia 20 września 1912.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 2 września 1912.

L. 2821/12. (10893 1—3)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej w Podhajcach rozpisuje konkurs na posadę inżyniera z terminem wniesienia podań do dnia 1 października b. r.

Bliższe określenie warunków, pod którym posada nadana będzie, otrzymają na żądanie pp. kandydaci od sekretariatu Rady powiatowej.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Podhajca, dnia 27 sierpnia 1912.

Sekretarz: Jan Żubr mp. Prezes: J. br. Błażowski mp.

L. Prez. 678/12 (6). (10903 1—3)

Konkurs.

W sądzie powiatowym w Dąbrowie jest do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Kompetenci mają wnieść tu należyte udokumentowane podania najdalej do dnia 15 bm.

Wymagana jest biegłość w pisaniu na maszynie i efektowaniu uchwał hipotecznych.

Z Naczelnictwa Sądu powiatowego.

Dąbrowa, dnia 2 września 1912.

L. 12.834. (10765 1—3)

Konkurs.

Przy Sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada starszego dozorca więźniów.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę wnieść należy do dnia 7 października 1912 do Prezydium Sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 30 sierpnia 1912.

L. 3278/2. (10764)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia 1 posada dozorca więźni ze systemizowanymi poborami:

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należyte osteplowane podania w drodze swej przełożonej władzy do Dyrekcji c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie najpóźniej do dnia 1 października 1912.

Do podań należy dołączyć:

1. metrykę chrztu,

2. certyfikat lub paszport wojskowy,

3. ostatnie świadectwo szkolne,

4. świadectwo moralności i przynależności,

5. świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza zakładowego lub fizyka.

Petent musi się wykazać świadectwem odbytej nauki stolarskiej i uzdolnieniem prowadzenia pracowni stolarskiej.

Mianowani obowiązani będą do złożenia egzaminu z przepisów służbowych najpóźniej w przeciągu jednego roku i to pod rygorem uwolnienia ze służby. Od powyższego egzaminu uwolnieni są podoficerowie, mianowani na podstawie certyfikatu wojskowego.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.

Lwów, dnia 1 września 1912.

Amortyzacje.

L. cz. T. 59/12 (2). (10852 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego w Olejowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych kuponów a to:

1. 2 kuponów z akcyi nr. 2352 za lata 1910/11,

2. 2 kuponów akcyi nr. 4265 za lata 1910/11,

3. 2 kuponów akcyi nr. 4266 za lata 1910/11 — z których kupony z roku 1910 są płatne od dnia 7 marca 1911, zaś kupony za rok 1911 od dnia 16 kwietnia 1912.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu kupony te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. T. 13/12 (3). (10869 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Samuela Gutharza, kupca w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego jednego egzemplarza wystawionej przez Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe w Stryju z 2 egzemplarzach książeczki wkładowej Nr. 1507 z daty Stryj 28 maja 1911 na 800 koron opiewającej z uwagą „Doppelt für Einfach giltig“ czyli, że tylko za zwrotom obu egzemplarzy powyższej książeczki okazicielowi może być wypłaconą.

Książeczka wystawiona była na imię Samuela i Jetti Gutharz

Posiadacza powyższego egzemplarza książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, gdyż po upływie tego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Stryj, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. T. 76/12 (2). (10861 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mendia Höniga, kupca we Lwowie, ul. Grodecka l. 11 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów dnia 26 listopada 1911 na kwotę 1300 koron opiewającego, płatnego dnia 26 marca 1912, wystawionego i żyrowanego, przez p. Karola Jaworskiego a

akceptowanego przez pp. Stefana Dunin Kozickiego i Ludwikę Dunin Kozicką.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu dni 45 od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 lipca 1912.

G. Z. T. VI. 162/12 (2). (10899 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Tomasz Solkowski, Beamters der fotograf Anstalt des Josef Eder in Stanislaw, durch Dr. August Ritter v. Wieser, Advokaten in Crünn, wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen und von Firma Edward Urban in Brünn über 1 Kreuzlos 4491/21, 1 österr. Kreuzlos 3631/29, 1 ung. Kreuzlos 4118/1, 1 ung. Dombaulos 3029/70 und 1 serb. Tabaklos 235/27 auhgestellten Depotscheines dto Brünn am 9 April 1908 Nr. 20.414 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depotscheines wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen vom Tage dieses Edictes geltend zu machen, widrigens Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung VI.

Stanislaw, am 12 Juli 1912.

L. cz. T. 66/12 (2). (10847 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mieczysława Dąbrowskiego, dyrektora gazowni miejskiej w Krakowie wdraża się mimo sprzeciwu Dyrekcji Banku krajowego jako ustawowo nieuzasadnionego postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kuponu na 20 kor. opiewającego, płatnego 30 czerwca 1916 od 4% procentowego listu zastawnego Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji Ser. III. Nr. 23.316.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia 30 czerwca 1916 jako dnia płatności tego kuponu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 lipca 1912.

L. cz. T. 7/12 (4). (10806 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dmytra Bałabana syna Ilka w Łaneczynie jako wykaszanego w aktach c. k. sądu powiatowego w Delatynie A. VIII. 290/11 (6) uniwersalnego spadkobiercy s. p. Ilka Bałabana syna Michała wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa Żyro eskontowego w Nadwórnie Nr. 1014 z udziałem s. p. Ilka Bałabana syna Michała na kwotę 50 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 15 czerwca 1912.

L. cz. T. 11/12 (3). (10805 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jakóba Stemplera, majstra murarskiego w Buczaczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Zakładu kredytowego w Buczaczu (Creditanstalt für Buczac), stow. zarej. z ogr. poręką N. 1347/149 na 713 kor. 51 hal. opiewającej, na imię Jakóba Stemplera wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 15 czerwca 1912.

Różne obwieszczenia.

L. 971. (10763 3—3)

Ogłoszenie.

Dr. Adolf Schorr adwokat w Przemyślu, przesiedla się do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 30 sierpnia 1912.

L. VII. a. 4874. (10882)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 usta-

wy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacy August Jan 2 im. Christ dzierżawca aptaki w Nowym Targu, wniósł podanie dnia 5 sierpnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Żywiecu w Rynku lub u zbiegu ulic Mickiewicza i Komorowskiego, lub też przy placu św. Krzyża u wylotu ulicy Kościuszki.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli by się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. VII/a 5000 (10879)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacy Michał Wincenty 2 im. Krokowski zajęty w aptece p. Norberta Habera w Stryju, wniósł podanie dnia 15 sierpnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Synowódzku wyznem.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli by się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, aby w ciągu czterech tygodni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski, w. r.

L. VII. a. 4808 (10880)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacy Ludwik Lebedowicz, dzierżawca apteki w Muszynie, wniósł podanie dnia 31 lipca 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Krynicy-Zdroju, w szeregu domów od rampy deptaku do willi Romanówki.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli by się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. Cw. III. 4960/12 (12) (10855 1-3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Pasternak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez przemyskie Towarzystwo dyskontowe w Przemyslu pozew o 1527 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 21 lipca 1912 l. cz. Cw. III. 4960/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wilhelma Rotha adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 3397/12 (10779)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Herschowi Falkowi z Boleszowice, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo kredytowe w Bursztynie pozew o 362 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Chaima Herscha Falka ustanawia się p. adw. dr. Cygę w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Herscha Falka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on

w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 15 maja 1912.

L. cz. Cw. 3633/12 (1) (10787)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Herschowi Falkowi z Boleszowice, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo kredytowe w Bursztynie pozew o 2032 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Chaima Herscha Falka ustanawia się p. adw. dr. Anzelma Halperaa w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Herscha Falka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 20 maja 1912.

L. cz. Cw. 6252/12 (1) (10778)

Edykt.

Przeciw Joslowi Drimmer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Nadwórnie pozew o zabezpieczenie sum wekslowych 560 kor. 40 hal., 400 kor., 600 kor., 600 kor. i 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Rubina Jonasa w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. Cw. 6763/12 (1) (10797)

Edykt.

Przeciw Salomonowi Tager, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Abę Bloch w Delatynie pozew o 350 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 10 lipca 1912

L. cz. C. II. 518/12 (1) (10870)

Edykt.

Przeciw Zofii Winkowskiej, nieznanej z miejsca pobytu, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Piotra Szwałkowskiego pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 września 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się p. adw. dr. Goldflussa w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy,
Dębica, dnia 23 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 384/12 (3) (10827)

Edykt.

Przeciw Jakobowi Barszczowi z Ropicy polskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Annę Kuk żonę Franciszka i spół. w Ropicy polskiej pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Barszcza ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 273/12 (2) (10877)

Edykt.

Przeciw Pafahnii Jaszczuk z Burakówki, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tlustem przez Maryę hr. Bonda i Józefę

Romaszkan pozew o własność i intabulacyę pgr. 1111 gminy Burakówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 września 1912 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw Pafahmy Jaszczuk ustanawia się p. dr. Saula Andermana w Tlustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tluste, dnia 3 lipca 1912.

L. cz. Cg. I. 219/12 (1) (10868)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Kucyrce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Mikołaja Lewickiego pozew o 1280 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 37.

Celem strzeżenia praw Iwana Kucyrki ustanawia się p. Maryana Czernego adw. w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyz wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 28 sierpnia 1912.

L. cz. C. II. 261 i 269/12 (3) (10838)

Przeciw Maryannie z Koprów Barszcz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez małol. Jana Siekierskiego syna Józefa pozew o własność i oddanie w posiadanie parcel grunt. l. 1437, 1438 i 1439 w Chmielowie położonych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Maryanny Barszcz ustanawia się p. adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnobrzeg, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. C. III. 211/12 (1) (10831)

Edykt.

Przeciw Agnieszce Styrczula, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Agnieszkę Majerczyk pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 października 1912 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się p. Piotra Staszla w Macuszynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. Cw. IV. 1729/12 (1) (10849)

Edykt.

Przeciw Eisigowi Fuchs i Jakobowi Mojżeszowi Rittel, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Żółkwi pozew o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Eisiga Fuchsa i Jakóba Mojżesza Rittla ustanawia się p. dr. Maurycego Hullesa adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 14 lipca 1912.

L. cz. Cw. X. 5696/12 (1) (10853)

Edykt.

Przeciw Eisigowi Fuchsovi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Lwowskie Towarzystwo bankowe stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie pozew o 1400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 17 lipca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Józefa Raucha adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział X.
Lwów, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. Cw. X. 5873/12 (1) (10851)

Edykt.

Przeciw Józefowi Leicht, przedtem w Sarnikach poczta Bóbrka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. we Lwowie przez Herscha Kalischa kupca w Bóbrce pozew o 970 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty z dnia 3 sierpnia 1912.

Celem strzeżenia praw Józefa Leihta ustanawia się p. dr. Adolfa Raresa adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Leihta w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. Cg. IX. 508/12 (2) (10865)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Puchalskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Mosesa Fleischera pozew o wydanie 474 kupek sosnowych.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 3 września 1912 o godz. 8 30 rano, sala Nr. 31 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Hübnera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.
Lwów, dnia 14 sierpnia 1912.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 159/12 (2) (10887)

В Имени Его Величества Царя!

Ц. к. Суд краевий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратори Державної, що зміст часописи „Галичанин“ число 185 з дня 30 августа 1912 в артикулі під титулом „Православное движение въ Галичинѣ“ в уступі від слів „Его своего рода“ до кінця містит в собі єство провини з §§ 303 і 491 зак. кар. і з арт. V. уст. з дня 17 грудня 1862 Д. п. п. Н. 8 з р. 1863 узнав доконану в дни 28 августа 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищенє цілого накладу того артикулу і видав по думці § 493 заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 1 вересня 1912.

L. Pr. 162/12 (2) (10884)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Rus“ Nr. 852 z dnia 30 sierpnia 1912 w artykule pod tytułem: 1. „Lwów 17-e (20-e) augusta 1912 goda“ od słów „Po newoli wychodytsia“ do końca“ i 2. „Prawoslawnyj ruskij świaszczennyk w munduri austrijskoho sádsta“ zawiera znamiona występku z § 300 u. k. i art. IV. ust. z 17 grudnia 1872 Dz. p. p. Nr. 8 ex 1863 uznał dokonaną w dniu 30 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tych artykułów i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 września 1912.

L. cz. Pr. 160/12 (2) (10885)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Rus“ Nr. 851 z dnia 29 sierpnia 1912 w artykule pod tytułem 1. „Lwów 16-e (29-e) augusta 1912 goda“ od słów „Polaki osobenno“ do słów „reprezijna vse ruskoje“, 2. „Krazgramu polskim rządóm ruskich burs“ od początku do słów „sdielkom polskich włastej“, od słów „Polaki kotoryje“ do słów „zawrozsczenomu protywnyku“ i od słów „Teper drugija“ do końca i 3. „Razgrom ruskich burs polskim prawytelstwam“ od „Wse zdiełat“ do końca zawiera znamiona występku z §§ 300 i 302 u. k. uznał dokonaną w dniu 29 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tych

artykułów i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 września 1912.

L. cz. Pr. 161/12 (2) (10886)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy karnej jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ Nr. 36 z dnia 1 września 1912 w artykule pod tytułem „Nomen omen“ zawiera znamiona występku z § 303 u. k. uznał dokonaną w dniu 30 sierpnia 1912 konfiskację za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.
Lwów, dnia 1 września 1912.

L. cz. Pr. 158/12 (2) (10888)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy karnej jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Słowo Polskie“ Nr. 401 z dnia 29 sierpnia 1912 w artykule „W obronie spraw zasadniczych“ od „poczęto tedy czynić przygotowania“ do końca zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 29 sierpnia 1912 konfiskację za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.
Lwów, dnia 1 września 1912.

Firmy.

Ч. сп. Фірма, 840 Ст. III. 54 (10848)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідок стоваришень: Цєблів.
Фірма звучить: Спілка ошадности і позичок в Цєблові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
Члени дирекції виступили: Филип Коваль і Матвій Коваль.
Члени дирекції вибрані поновно: Матвій Коваль і нововибраний Михайло Наконечний, господар в Цєблові.
Дата впису: 20 мая 1912.
Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.
Львів, дня 13 мая 1912.

L. cz. Firm. 486/12 Poj. II. 45 (10744)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono z rejestru firm pojedynczych:
Siedziba firmy: Nową Groblą.
Brzemię firmy: Mozes Broch.
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierzawa młyna w Nowej Grobli.
Skutkiem zwinięcia interesu.
Data wпису: 29 kwietnia 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.
Przemyśl, 27 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 850/12 Stow. IV. 86 (10749)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 20 sierpnia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Związku kredytowego w Radymnie odbytem 28 lutego 1912 uchwalono zmianę statutu, a w szczególności §§ 10, 14 i 67.
Przemyśl, 28 sierpnia 1912.

Ч. сп. Фірма, 313/12 Ст. III. 2655 (10788)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідок стоваришень: Калущ.
Осідок стоваришень: Повітова спілка торговельна, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Калуші.
Від тепер зміна статуту в §§ 45 і 54 статуту рішена на загальних зборах 15 марта 1912 р.
Члени дирекції яко заступники вибрані на протяз двох літ: Осип Ткачук, управитель складу повітової спілки торговельної в Калуші і о. Осип Мартинків, катехета і гми в Калуші.
Дата впису: 22 червня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станіславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірма, 133/11 Ст. III. 898 (10815)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришень: Станіславів.
Фірма звучить: Кредитове общество „Самопомощ“ в Станіславіві, общество зареєстроване з обмеженою порукою.
Члени дирекції вибрані: Ілій Ткачук, домовладелец в Станіславіві, яко заступитель, Емілян Турчанович, комисар ц. к. скарбової дирекції в Станіславіві, о. Константин Куницький, парох карного заведеня в Станіславіві.
Члени дирекції поновно вибрані: др. Лев Алексевич, Владимир Труш і Александр Гандьяк.
Члени дирекції виступили: Михайло Мазурик, Андрей Процюк і Тома Виштинський.
Дата впису: 26 марта 1911.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станіславів, дня 20 марта 1911.

Ч. сп. Фірма, 256/12 Ст. II. 1228 (10775)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідок стоваришень: Камінна.
Фірма звучить: Спілка ошадности і позичок в Камінні, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
1. Член дирекції виступив: Петро Висіцкий.
2. Членом дирекції вибраний: Григор Богатчук.
Теперішній склад дирекції становлять: Іван Бойчук, настоятель, Федор Бойчук, заступця настоятеля, Іван Данилюк с. Гната, Андрей Тимчук і Григор Богатчук, яко члени заряду.
Дата впису: 22 червня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станіславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірма, 27/12 Ст. III. 2141 (10817)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідок стоваришень: Ольшаниця.
Фірма звучить: Спілка ошадности і позичок в Ольшаниці, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
1. Член дирекції виступив: Іван Ющиня, а настоятель Осип Гриник помер.
2. Члени дирекції вибрані: Сава Депутат і Ян Павлович, управитель школи яко настоятель заряду, оба з Ольшаниці.
Дата впису: 12 січня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станіславів, дня 12 січня 1912.

Ч. сп. Фірма, 304/12 Ст. II. 1901 (10789)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідок стоваришень: Войнилів.
Фірма звучить: „Поміч“ господарско-торговельно-кредитове стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Войниліві.
Члени дирекції яко заступники вибрані: Никола Дурбак, купець, Юрій Попович, ц. к. канцеліста судовий оба з Войнилова, Іван Самотетка, учитель в Середнім.
Дата впису: 22 червня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станіславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірма, 933 Ст. II. 213 (10859)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідок стоваришень: Кунин.
Фірма звучить: Спілка ошадности і позичок в Кунині, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
Члени дирекції виступили: о. Йосиф Долошицкий, Гавриіл Степан і Іван Химиця.
Члени дирекції вибрані поновно: о. Йосиф Долошицкий і Іван Химиця, а крім того Гавриіл Нивняк, господар в Кунині.
Дата впису: 17 мая 1912.
Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.
Львів, дня 9 мая 1912.

Ч. сп. Фірма, 435/12 Ст. IV. 253 (10792 1—3)
Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришень: Станіславів.
Фірма звучить: „Народний Базар“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Станіславіві.
Дата статуту: Станіславів, дня 4 мая 1912.
Предмет підприємства має за ціль:
а) користного набування і продажі товарів паперових, книжков шкільних, молитовників календарів, образів святих і галантерійних виробів як продукції краєвої та і заграничної, відкриване складів, закладаня крамниць з такими товарами паперовими, книжками і виробами галантерійними, закладаня і веденя робітень і фабрик тих виробів по містах і селах, посередниченя при закупні і доставі товарів для членів і доставляне членам фондів, потрібних до веденя торговлі,
б) веденя книгарської лавки.
Час треваня з необмежений.
Дирекція складає ся з трох директорів і двох заступників а то: 1. Володимира Дутки, інженера желізниць державних в Станіславіві, 2. др. Остапа Навроцкого, кандидата на адвоката в Станіславіві, 3. Михайла Ястремского, комисара желізниць державних в Станіславіві, 4. Льва Яцикевича, ем. асистента податкового в Станіславіві і 5. Цельзья Збудовского, ревідента державних желізниць в Станіславіві.

Письма фірми мають бути підписані председателем і одним членом Ради в той спосіб, що они свої імена підписують під фірмою стоваришень кимнебудь помічною або витисненою при помочи печатки.
Оголошеня мають відбувати ся в признаних на тую ціль часописах.
Уділ членів виносить 25 кор.
Відвчальність членів сягає до подвійної висоти зложених уділів.
Дата впису: 21 червня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станіславів, дня 21 червня 1912.

L. cz. Firm. 384/12 Rg. A. 166 (10808 2—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:
Siedziba firmy: Stanisławów.
Brzemię firmy: Berisch Horowitz i Syn, po niemiecku: Berisch Horowitz & Sohn.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych.
Forma spółki: jawna.
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Berisch Horowitz i Hersch Horowitz kupecy w Stanisławowie.
Spółka rozpoczyna swą działalność z dniem wпису do rejestru handlowego.
Do zastępstwa firmy podpisowania uprawiony jest każdy ze spółników z osobna.
Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod wyciśniętą lub napisaną firmą bądź „Berisch Horowitz i syn“ bądź „Berisch Horowitz & Sohn“ podpisze się Berisch Horowitz pierwszą literą imienia i nazwiskiem czyli B. Horowitz, a tak samo podpisze się też Hersch Horowitz czyli „H. Horowitz“.
Dzień wпису: 10 czerwca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 543/12 Rg. A. 168 (10776 2—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej Rg. A.
Należy wписаć do rejestru handlowego Rg. A.
Siedziba firmy: Wołczyniec (Stanisławów).
Brzemię firmy: Gorzelnia wołczyniecka.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Produkcya spirytusu i tuczenie bydła.
Właściciel firmy: Karol Halpern, właściciel dóbr w Wołczyncu.
Gorzelnia istnieje od dnia 15 lipca 1897.
Do zastępstwa uprawiony jest jedyny właściciel firmy Karol Halpern.
Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod wypisanem lub pieczęcią wyciśniętą brzemieniem firmy „Gorzelnia wołczyniecka“ umieści Karol Halpern pierwszą literę imienia i nazwisko „K. Halpern“.
Data wпису: dnia 8 lipca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 450/12 Rg. A. 170 (10782 2—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru Rg. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Tłumacz.
Brzemię firmy: „Inżynier Józef Spisbach i Ska w Tłumaczu“, po niemiecku „Ingenieur Josef Spisbach et Co in Tłumacz“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie młyna parowego, młotarni i odlewni żelaza w Tłumaczu.
Forma spółki: jawna spółka handlowa.
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Spisbach inżynier, Meier Spisbach kupiec, Leon Spisbach kupiec i Fabian Spisbach kupiec — wszyscy w Tłumaczu.
Spółka opiera się na kontrakcie Spółki z daty Lwów, dnia 9 kwietnia 1912, zawartą została na czas nieograniczony i rozpoczęła swą działalność dnia 1 kwietnia 1912.
Do zastępstwa spółki i podpisywania firmy uprawiony jest tylko jawny spółnik Józef Spisbach w Tłumaczu.
Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod pieczęcią firmy o powyższym brzemieniu bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim umieści Józef Spisbach pełny swój podpis „Józef Spisbach“.
Dzień wпису: 8 lipca 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 406/12 Rg. A. I. 146 (10785 2—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru firm Rg. A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Stanisławów.
Brzemię firmy: Weissbard at Teper.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem opałowym i materiałowym, tudzież udzielanie kredytu pieniężnego.
Forma spółki: jawna.
Spółnicy osobiście odpowiedzialni: Elias Weissbard i Izrael Teper, kupecy w Stanisławowie.
Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawieni obaj spółnicy razem czyli zbiorowo.
Podpis firmy następuje w ten sposób, że Elias Weissbard w brzemieniu firmy umieści nazwisko „Weissbard“, a Izrael Teper umieści w brzemieniu firmy nazwisko „Teper“.
Dzień wпису: 7 października 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 6 października 1911.

G. Z. Firm. 470/12 Rg. B. 6 (10807 2—3)
In das Register für Gesellschaftsfirmen B. wurde eingetragen: Allgemeine Depositen-Bank in Wien, Actiengesellschaft Filiale Stanisław.
Sitz der Gesellschaft: Hauptniederlassung Wien, Zweigniederlassung Stanisław.
Firmawortlaut: Allgemeine Depositen-Bank Filiale Stanisław, polnisch: Powszechny Bank depozytowy filia w Stanisławowie, ruthenisch: „Загальний Банк депозитовий Філія в Станіславіві“.
Gegenstand der Unternehmung: Für das zeitweilige flüssige Kapital eine fruchtbare und sichere Anlage zu bilden und den Handel u. Verkehr im Allgemeinen durch Kredit-Geschäfte zu fördern und umfasst die im § 14 der Statuten angeführten Geschäftszeige.
Gesellschaftsform: Actiengesellschaft.
Dieselbe ist errichtet auf Grund der Concessionsurkunde des k. k. Ministerium des Innern v. 31 März 1871 Z. 3923 der am 6 April 1871 Z. 4546 staatlich genehmigten Statuten u. des Konstitutionsaktes v. 29 April 1871 u. gründet sich weiters auf die mit Erlässen des k. k. Ministerium des Innern vom 22 August 1882 Z. 12.860 v. 7 Februar 1906 Z. 4690 v. 30 December 1910 Z. 49.598 u. v. 27 Juni 1911 Z. 21.004 genehmigten geänderten Statuten. Auf Grund des § 2 der Statuten und laut Protokolls der Verwaltungsratsitzung v. 8 Mai 1912 wurde die Errichtung einer Filiale in Stanisław beschlossen.
Die Dauer der Gesellschaft ist unbestimmt, sie beginnt vom Tage der Eintragung in das Handelsregister.
Der Vorstand der Gesellschaft ist der Verwaltungsrat, welcher aus 5—12 Mitgliedern besteht. Derselbe wird von der Generalversammlung aus der Zahl der stimmberechtigten Aktionäre auf drei Jahre gewählt. Die Firma der Gesellschaft wird entweder von zwei Verwaltungsräten oder von zwei vom Verwaltungsrate hierzu bestimmten Beamten oder einem Verwaltungsrat und einem Beamten gezeichnet. Den Namenszügen müssen die Worte „Allgemeine Depositen-Bank“ vorgeschrieben oder vorgedruckt werden. Die Beamten zeichnen mit dem Beisatze „per procura“. Die derzeitigen Vorstandsmitglieder sind: Franz Ritter Regenhart von Zapory Privat in Wien, Adolf Dessauer Director in Wien, Friedrich Gerold jun. Privat in Wien, Hermann Ritter von Goldschmidt Privat in Wien, Paul Schiff Edler von Suvero, Privat

n Wien, Adolf Schönwald kais. Rat Ein-
elnprocurist der Firma Gebr. S. & M. Ret-
es in Wien und Berthold M. Schlesinger
Bankier in Budapest.

Für die Allgemeine Depositen-Bank
Filiale Stanislaw wurden als Kollektivprocu-
risten bestellt, die Herren Naftali Rohatyn,
Bernhard Dorezger u. Bernhard Gärtner.

Die Zeichnung der obigen Firma (Zweig-
niederlassung Stanislaw) erfolgt durch die
Herren Kollektivprocuristen in der Art dass
unter dem vorgeschriebenen oder vorge-
druckten, deutschen, polnischen oder ruti-
nischen Wortlaute der Firma zwei dieser
genannten Herrn kollektiv ihren Zunamen
mit einem die Procura bedeutenden Zusatze
fertigen.

Das Actienkapital besteht aus 26 Millio-
nen Kronen, zerteilt in 65.000 Stück voll
eingezahlter auf Inhaber lautender Actien á
400 Kronen.

Die Kundmachungen der Gesellschaft
erfolgen durch die amtliche „Wiener Zeit-
ung“.

Datum der Eintragung: 15 Juni 1912.
K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung VI.
Stanislaw, den 15 Juni 1912.

L. cz. Firm. 187/11 (10802 2-3)
Rg. A. 126.

Wpis do rejestru handlowego firmy
pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla
firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Mikuliczyn.
Brzmienie firmy: Przemysł drzewny i
wełny drzewnej Leon Koppelman w Miku-
liczynie, po niemiecku: Holz und Holzwolle
Industrie Leon Koppelman in Mikuliczyn.

Właściciel: Leon Koppelman, właściciel
fabryki w Mikuliczynie podpisować bę-
dzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem
firmy umieści pełne imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 20 kwietnia 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 20 kwietnia 1911.

G. Zl. Firm. 205/11 (10804 2-3)
Rg. A. I. 128.

Eintragung einer Gesellschaftsfirmas.
Eingetragen wurde in das Register
Rg. A. I.

Sitz der Firma: Stanislaw.
Firmawortlaut: Kammerling & Epstein.
Betriebsgegenstand: ein Kleider und
Wäschefabriklager.

Gesellschaftsform: Offene Handelsge-
sellschaft. — Persönlich haftende Gesell-
schafter: Majer Kammerling, Leib Epstein
und Wolf Wacker, Kaufleute in Stanislaw.

Vertretungsbefugnt: jeder Gesellschafter
ist ermächtigt die Gesellschaft nach aussen
zu vertreten.

Firmazeichnung: Die Firma ist auf
diese Weise unterzeichnet, dass dem Siegel
derselben Majer Kammerling und Leib Ep-
stein ihre Namen beilegen.

In Abwesenheit eines dieser Herrn
unterzeichnet der Andere die Firma per
procura. Die Gesellschaft wird auf Grund
des Gesellschaftsvertrages vom 1 Mai 1911
geschlossen.

Datum der Eintragung 2 Mai 1912.
K. k. Kreis- und Handelsgericht
Abteilung II.
Stanislaw, am 2 Mai 1911.

L. cz. Firm. 300/12 Stow. IV. 193 (108122-3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego
i gospodarczego.
Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń
zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Koropiec (Po-
tok złoty)
Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa, stow-
arzyszenie zarejestrowane z ograniczoną po-
ręką w Koropcu, po niemiecku: Vorschuss-
Kassa in Koropiec registrierte Genossenschaft
mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Koropiec, dnia 17 lu-
tego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarcza-
nie członkom swoim gotowych pieniędzy na
umiarkowany przez dyrekcję wraz z radą
nadzorczą ustanowić się mający procent, po-
trzebnych im do obrotu w handlu, przemy-
śle, gospodarstwie i rzemiośle za pomocą
wspólności i na zasadzie wzajemności.

Czas trwania stowarzyszenia jest nie-
ograniczony.

Dyrekcja składa się z czterech człon-
ków, których wybiera walne zgromadzenie
z grona członków stowarzyszenia na lat 10,
a z których jeden jako dyrektor, drugi jako
kasjer, trzeci jako kontrolor, a czwarty jako
zastępca dyrektora wedle własnego rozdziału
funkcyjować i wzajemnie zastępować się
mają. Na walnym zgromadzeniu 17 lutego
1912 wybrani zostali członkami dyrekcji:
Dawid Schulmann, Jakób Dunajer, Nachmann
Zimmer i Efraim Halpern kupcy w Koropcu.

Organem stowarzyszenia jest też rada

nadzorcza z sześciu członków, których wy-
biera walne zgromadzenie z grona członków
stowarzyszenia na lata trzy.

Podpis firmy następuje w ten sposób,
iż dwaj członkowie dyrekcji dołączają swe
podpisy do firmy stowarzyszenia bądź to
w języku polskim, bądź to w języku nie-
mieckim.

Udziały członków wynoszą najmniej
10 kor., a najwięcej 500 kor., a odpowie-
dzialność członków sięga do pięciokrotnej
kwoty deklarowanego udziału tenże ostatni
wliczając.

Ogłoszenia, zawiadomienia i zaprosze-
nia, ogłoszone będą przez stowarzyszenie pla-
katami w Koropcu.

Data wpisu: dnia 2 kwietnia 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 2 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 251/12 Spół. I. 227
(10811 2-3)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisa-
nych już w rejestrze handlowym firm pojedyn-
czych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych należy
wziąć co następuje:
Siedziba firmy: Nadwórna.

Brzmienie firmy dotychczasowe: L.
Griffel i spółka (L. Griffel et Comp.).
Zmiana firmy odtąd: Fabryka nafty i
benzyny L. Griffel i Ska w Nadwórnie, po
niemiecku: Petroleum und Benzin Fabrik L.
Griffel et Comp. in Nadwórna.

Spółnikami jawnymi i właścicielami tej
firmy są: Leizor Griffel, Salomon Grünfeld,
Dawid Mendel dw. im. Griffel, Szulim Lamm,
Eizyk Griffel i Benzion Willner.

Uprawniony do wyłącznego zastępstwa
zarządu i wyłącznego podpisywania firmy po-
wyższej jest tylko Leizor Griffel w Nadwór-
nie, który pod powyższą w polskim lub nie-
mieckim brzmieniu za pomocą stampila wy-
cisniętą lub przez kogokolwiek bądź wypisaną
firmę podpisywać się będzie pierwszą literą
imienia i nazwiskiem „L. Griffel“, a to bez
względów na to, czy brzmienie firmy jest pol-
skie lub niemieckie.

Dzień wpisu: 10 czerwca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 10 czerwca 1912.

C. sp. Firm. 430/12 Stow. IV. 285
(10794 2-3)

Wpis firmy zarobkowego i gospodarskiego
stowarzyszenia.
Wpisano do rejestru zarobkowych i
gospodarskich stowarzyszeń.

Osiedok stowarzyszenia: Jablonica (ko-
ło Tatarowa).
Firma звучить: Spółka торговельно-
господарско-кредитова „Чорногора“, стow-
арышнена зареєстрована з обмеженою по-
рукою в Яблоніці.

Дата статуту: Делятин, дня 30
цвітня 1912.

Предмет підприємства є сполучити
господарські сили своїх членів для їх до-
бробуту.

До переведення своєї цілі буде стow-
арышнена:

а) купувати, арендувати і наймати
грунти і будинки в цілі ведення спільно-
го господарства спільними силами лише
своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкаль-
ні лише для своїх членів і лише в їх хосен,
а також продавати або давати в наем
дома мешкальні, згідно поодинокі меш-
каня лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини)
зв'язків господарських, навозів, збіжжя, на-
сіння і інших земледобів лише для своїх
членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів
і лише в їх хосен торгівлю предметами
поживи, алкоголічними і неалкоголіч-
ними напоями та предметами потрібними
для особистих потреб а також для до-
машнього і рільничого господарства та для
ремесла і промислу лише своїх членів,

д) займатися перетворенням про-
дуктів господарських лише своїх членів і
продажню продуктів та плодів господар-
ських (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх
членів і лише в їх хосен,

е) набувати і удержувати знаряди
господарські і віддавати їх до ужитку
в господарстві лише своїх членів і лише
в їх хосен через наем,

ж) уряджувати лише для своїх чле-
нів і лише в їх хосен млини до мелення
збіжжя своїх членів,

з) виробляти силами своїх членів
знаряди, знадоби і всілякі предмети по-
трібні так для особистого ужитку як і
для домашнього і рільничого господарства
а також для ремесла і промислу лише
своїх членів і лише в їх хосен,

и) приймати капітали до обороту за
умовленим опроцентованем в хосен своїх
членів,

к) уряджувати склади (магазини)
знаряди, знадоби і всілякі предмети по-
трібні для особистого ужитку як і для
домашнього і рільничого господарства
а також для ремесла і промислу лише
своїх членів і лише в їх хосен,

л) приймати капітали до обороту за
умовленим опроцентованем в хосен своїх
членів,

і) уділяти лише своїм членам деше-
вих і присутних позичок на піднесене їх
господарства або промислу.

Час тривання необмежений.
Дирекція складає ся з трох членів
а то: Андрія Малайчука, господаря, яко
справника, Івана Москаля, господаря, яко
касiera, Юрка Капштана, господаря, яко
книговодця, всіх з Яблоніці.

Підпис фірми слідує в той спосіб,
що під фірмою стowарышнена уміщені бу-
дуть підписи двох членів управи і се є
услівем важности зобов'язань стowарышнена.

Оголошення будуть поміщені на
призначеній на се таблиці на льокалі
стowарышнена або в одній з львівських ча-
сописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів 10 кор.
Відвічальність до п'ятиразової висо-
ти заявленого уділу.

Дата впису: 22 червня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Станиславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Firm. 369/12 Stow. IV. 221
(10786 2-3)

Впис фірми заробкового і господарского
стowарышнена.
Вписано до реєстру заробкових і го-
сподарских стowарышнен.

Osiedok стowарышнена: Делятин.
Firma звучить: Господарска спілка
для збуту худоби, стowарышнена зареєстро-
вана з обмеженою порукою в Делятині.

Дата статуту: Делятин, дня 21
цвітня 1912.

Цілю стowарышнена є сполучити го-
сподарські сили своїх членів для їх до-
бробуту.

До переведення своєї цілі буде стow-
арышнена:

1. продавати худоби лише своїх чле-
нів на їх рахунок і лише в їх хосен,
2. уділяти лиш своїм членам задат-
ки на худобу і безроги, які мають бути
спільно продані,

3. закупувати лише для своїх чле-
нів і на їх порученє худоби і безрог,
4. лише своїми членами доставлену
худоби і безроги в різнях спільно озна-
чених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрошевлювати скіру і прочі від-
падкі матеріялу призначеного на заріз
а доставленого лише своїми членами
спільці,

6. худобу яку лише свої члени до-
сталяють спільці, а також худоби яку спіль-
ка лише для своїх членів закупити, ви-
пасати на пасовищах, які спілька возьме
в аренду, а то в тій цілі цоби спілька
могла продавати матеріял дозрілий в часі
до збуту відповідім,

7. приймати капітали до обороту за
умовленим опроцентованем в хосен своїх
членів.

Особи, що не є членами стowарышнена
суть виключені від участі в цілях стow-
арышнена і від користий, які випливають
для членів з діяльности стowарышнена.

Час тривання є необмежений.
Дирекція складає ся з трох членів:

1. Михайла Климовича, справника, 2. То-
ми Головацкого, касiera і 3. Івана Гро-
дзіцкого сина Федора, яко книговодця.

Підпис фірми буде в той спосіб,
що під фірмою стowарышнена уміщені бу-
дуть підписи двох членів управи.

Оголошення будуть поміщені на
призначеній на се таблиці на льокалі
стowарышнена або в одній з львівських ча-
сописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 корон.
Відвічальність сягає до п'ятиразової
висоти заявленого уділу.

Дата впису: 20 червня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Станиславів, дня 18 червня 1912.

Ч. сп. Firm. 20/12 Stow. IV. 150
(10816 2-3)

Впис фірми заробкового і господарского
стowарышнена.
Вписано до реєстру заробкових і
господарских стowарышнен.

Osiedok стowарышнена: Потік золотий.
Firma звучить: Товариство кредито-
ве „Будучність“, стowарышнена зареєстро-
вана з обмеженою порукою в Золотім По-
тоці.

Дата статуту: Потік золотий 4 січня
1912.

Предмет підприємства є цілє сполу-
чити господарські сили своїх членів для
їх добробуту.

До переведення своєї цілі буде стow-
арышнена:

а) купувати, арендувати і наймати
грунта і будинки в цілі ведення спільно-
го господарства, спільними силами лише
для своїх членів і лише в їх хосен,
б) будувати і набувати дома мешкаль-
ні лише для своїх членів і лише в їх
хосен, а також продавати, або давати

в наем дома мешкальні згідно поодинокі
мешканя лише своїм членам і лише в
їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини)
знаряди господарских, навозів, збіжжя, на-
сіння і інших земельних плодів лише для
своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів
і в їх хосен торговлю предметами поживи,
алкоголічними і неалкоголічними та
предметами потрібними для особистих по-
треб а також для домашнього і рільничого
господарства та ремесла і промислу для
своїх членів і в їх хосен,

д) займатися перетворенням про-
дуктів господарских лише своїх членів і
продажню продуктів та плодів господар-
ских (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх
членів і в їх хосен,

е) набувати і удержувати знаряди
господарські і віддавати їх до ужитку в
господарстві лише своїх членів і лише в
їх хосен через наем,

ж) уряджувати лише для своїх чле-
нів і лише в їх хосен млини до мелення
збіжжя своїх членів,

з) виробляти силами своїх членів
знаряди, знадоби і всілякі предмети по-
трібні для особистого ужитку як і для ремесла
і промислу лише своїх членів і лише в їх
хосен,

и) приймати капітали до обороту за
умовленим опроцентованем в хосен своїх
членів,

к) уділяти лише своїм членам деше-
вих і присутних позичок на піднесене їх
господарства або промислу.

Час тривання стowарышнена є не-
обмежений.
Дирекцію (управу) творять: Гіля-
рий Казієвич в Потока золотого, справ-
ник, Александер Сербенський з Потока
золотого, касiera, Михайло Вандяк син
Дмитра з Потока золотого, книговодець.

Оголошення будуть поміщені на
призначеній на се таблиці на льокалі
стowарышнена або в одній з львівських ча-
сописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 корон.
Відвічальність членів розтягає ся до
триразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 11 січня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Станиславів, дня 11 січня 1912.

Ч. сп. Firm. 455/12 Stow. IV. 245
(10800 2-3)

Впис фірми заробкового і господарского
стowарышнена.
Вписано до реєстру заробкових і
господарских стowарышнен.

Osiedok стowарышнена: Сапагів.
Firma звучить: Господарско-моло-
чарска спілка, стowарышнена зареєстро-
вана з обмеженою порукою в Сапагові.

Дата статуту: Сапагів 28 мая 1912.
Предмет підприємства є сполучити
господарські сили своїх членів для їх до-
бробуту.

До переведення своєї цілі буде стow-
арышнена:

а) купувати, провадити, арендувати
і наймати грунти і будинки в цілі веде-
ння спільного господарства спільними си-
лами, своїх членів та в їх хосен,

б) уряджувати склади (магазини)
знарядів господарских, навозів, збіжжя, на-
сіння і інших земледобів для своїх членів
та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів тор-
говлю предметами поживи і предметами
потрібними для домашнього і рільничого
господарства, та для ремесла і промислу
своїх членів,

г) займатися перетворенням про-
дуктів господарских своїх членів і прода-
жню витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за
умовленим опроцентованем,

е) уділювати лиш своїм членам де-
шевих і присутних позичок на підне-
сене їх господарства або промислу.

Час тривання є необмежений.
Дирекція (управа) складає ся з трох
членів: 1. Михайла Борковського, справ-
ника, 2. Гната Ленецького, касiera, 3. Во-
лодислава Мніховського, книговодця.

Підпис фірми слідує в той спосіб,
що під фірмою стowарышнена уміщені бу-
дуть підписи двох членів управи і се є
услівем важности зобов'язань стowарышнена.

Оголошення поміщені будуть на
призначеній на се таблиці на будинку
(льокалі) стowарышнена або в одній з львів-
ських часописий яку означить Надзираюча
Рада.

Уділ членів виносить 10 кор.
Відвічальність сягає до п'ятиразової
висоти заявленого уділу.

Дата впису: 21 червня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Станиславів, дня 21 червня 1912.

Ч. сп. Фірма. 503/11 Ст. П. 108
(10818 2—3)
Впис фірми заробкового і господарського стоваришєня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришєнь.

Осідок стоваришєня: Перерісль.
Фірма звучить: Господарсько-молочарська Спілка „Богатство“, стоваришєня зареєстроване з обмеженою порукою в Перерісли.

Дата статуту: Перерісль дня 22 грудня 1910.

Предмет підприємства єсть цілє сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведєня своєї ціли буде стоваришєне:

а) купувати, продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли ведєня спільного господарства спільними силами своїх членів і в їх кошен,

б) уряджувати склади (магазини) зварядів господарських, навозів, збіжжя, насіння і інших землеплодів для своїх членів та в їх кошен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами позживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займатися перетворюванєм продуктів господарських своїх членів і продажню витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условленням опроцентованєм,

е) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесєне їх господарства або промислу.

Час трєваня: необмежений.

Дирекция (управа) стоваришєня складає ся з трох членів: справника, касиєра і книговодця. Перша управа складає ся з Петра Непєляка, справника, Михайла Ставарського, касиєра і Михайла Яворського, книговодця.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що при фірмі стоваришєня уміщені будуть підписи двох членів управи і се в услівє важности зобовязань стоваришєня.

Оголошеня будув помішувані на призначєній на се таблиці на будинку (льокалі) стоваришєня або в одній з львівських часописий яку означити Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 5 кор. Число удїлів є необмеженє.

Відвчальність членів розтягає ся до пятаьразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 12 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 12 грудня 1911.

Ч. сп. Фірма. 432/12 Ст. П. IV. 277
(10790 2—3)

Впис фірми заробкового і господарського стоваришєня.

Вписано до реєстру заробкових і господарських стоваришєнь.

Осідок стоваришєня: Братисів.

Фірма звучить: Спілка ошадности і позичок в Братисєві, стоваришєня зареєстрованє з обмеженою порукою.

Дата статуту: Братисів дня 22 мая 1912.

Предмет підприємства є старати ся о материяльнє і моральнє піднесєня членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожичочности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі а то з фондів які спілка на тую цілє збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність помішувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка привимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творєня спілок і заробкових та господарських стоваришєнь в окрузі спілки.

Час трєваня: необмежений.

Дирекция складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів а то: Володимира Шуляра, управителя школи, яко настоятеля, Якова Палюджишина, господаря, яко заступника настоятеля, Данила Головатого, господаря, яко члена дирекції, Якова Палуба (Панька), господаря, яко члена дирекції, Федора Головатого, господаря, яко члена дирекції, всіх з Братисєва.

Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампїлією) фірми кладе підпис настоятель з ряду, взглядно его заступник і одєн член зваряду.

До умішуваня оголошенєв служать таблиця прибита на льокалі спілки.

В случаю потреби буде спілка помішувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих.

Удїл членів виносить 10 корон.

Відвчальність: необмежена.

Дата впису: 22 червня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірма. 132/12 Ст. П. 1931
(10793 2—3)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришєнь.

Вписано в реєстрі стоваришєнь заробкових і господарських.

Осідок стоваришєня: Монастериска
Фірма звучить: „Сила“, стоваришєня зареєстрованє з обмеженою порукою в Монастерисках.

1. Члєни дирекції виступили: Василь Левичкий, Николай Шуя, Дмитро Івасечко.

2. Члєни дирекції вибрані: Ілля Новіпкий, яко справник, Дмитро Івасечко, яко касиєр і Микола Било, яко книговодець, котрі становлять нову дирекцію.

Дата впису: 22 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 22 червня 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 29/12 (1) (10747 3—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Salomona Tepperberga, dzierżawcy dóbr w Borkach małych.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędzię powiatowego i naczelnika sądu Pana Jacka Baja w Grzymałowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Seretha, adw. kraj. w Grzymałowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 16 września 1912 godz. 10 przed połud. w e. k. sądzie powiatowym w Grzymałowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłoszili w e. k. sądzie powiatowym w Grzymałowie najdalej do dnia 10 października 1912 a na audyencji likwidacyjnej na dzień 15 października 1912 godzinie 3 po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Grzymałowie lub w pobliżu Grzymałowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 29 sierpnia 1912.

G. Zl. S. 30/12 (1) (10746 3—3)
Concurs edict.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Moses Feldmann nichtregistrierten Galanteriewarenhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik in Tarnopol wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Bronislans Csillik, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 17 September 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen,

aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 10 Oktober 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 15 Oktober 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 29 August 1912.

L. cz. S. 19/12 (1) (10738 3—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Marcjanny Załubskiej, właścicielki realności w Krakowie Nowa Wieś ul. Misiorowskiego nr. 192.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Saula Rafała Landaua, adwokata kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 9 września 1912, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłoszili w tym e. k. sądzie najdalej do dnia 4 października 1912, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 30 października 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. S. 18/12 (1) (10737 3—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Antoniego Załubskiego, właściciela realności w Krakowie Nowa Wieś ul. Misiorowskiego nr. 192.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Karola Flacha, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na au-

dyencji, wyznaczonej na dzień 9 września 1912 godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłoszili w tym sądzie najdalej do dnia 4 października 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 30 października 1912 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. S. 17/12 (2) (10697 3—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Henryka Siedliskera, właściciela realności w Krakowie, ul. Krzywoderska nr. 48.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Józefa Steinberga, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 9 września 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłoszili w tym sądzie najdalej do dnia 4 października 1912 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 31 października 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. S. 21/12 (2) (10795 3—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Hermana Steina w Uhornikach.

Komisarzem konkursowym mianuje się

c. k. radę wyższego sądu kraj. Gielitowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Salza adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 23 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 118 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawił swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 sierpnia 1912. a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 3 września 1912 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zausfania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie, w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. S. 33/12 (5) (10860)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 15 lipca 1912 wierzycieli masy rozbirowej Jachety Frenkel właścicielki sklepu bławatnego we Lwowie w miejsce tymczasowo ustanowionego zarządcy masy adw. dr. Michała Wasunga ustanawia się zawiadowcą masy p. Tadeusza Gustowicza, a zastępcą zawiadowcy ustanawia się p. Saula Dorfa.

Tymczasowo ustanowionego zawiadowcę p. adw. dr. Michała Wasunga zwalnia się z dotychczasowego urzędu, i zarazem wzywa się go, aby zarząd masy i wszystko to co wskutek tego zarządu w jego ręku pozostaje, oddał bezwzględnie nowo ustanowionemu zawiadowcy masy i ażeby do dnia 26 sierpnia 1912 przedłożył komisarzowi konkursowemu pisemny rachunek z dotychczasowego zarządu, lub też w przeciągu tego samego czasu rekursu zeznał go w kancelarii sądowej do protokołu.

Nowo ustanowionego zawiadowcę masy p. Tadeusza Gustowicza i zastępcę zawiadowcy masy p. Saula Dorfa wzywa się, ażeby w przeciągu 5 dni jawił się u komisarza sądowego biuro Nr. 18, celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężających na nich w myśl ord. konk.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 19 lipca 1912.

L. cz. S. 32/12 (4) (10867)

Ogłoszenie. W konkursie p. Berla Blumenfelda, kupca w Mostach małych w miejsce tymczasowo ustanowionego zawiadowcy masy p. dr. Hermana Verständiga na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencji wyborczej wybrano zawiadowcą masy p. Wolfa Schmelkesa kupca w Rawie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Wolfa Pultera, kupca w Rawie. C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. S. 11, 12, 13/12 (11) (10781)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 28 czerwca 1912 wierzycieli masy rozbirowej pod firmą Abr. Pfefferbaum i J. Ungar wyszyny wina w Stanisławowie i masy rozbirowej odpowiedzialnych spółników tej firmy Abraham Pfefferbauma i Józefa Ungara, tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy p. adw. dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy usta-

nawia się p. Hilela Schiffmana kupca w Stanisławowie, Kazimierzowska 50.

Nowo ustanowionego zastępcę zawiadowcy masy p. Hilela Schiffmana wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawił się u komisarza sądowego, biuro Nr. 116, celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężających na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 3 lipca 1912.

L. cz. S. 8/12 (89) (10863)

W konkursie Pierwszej krajowej fabryki octu i musztardy Leizera Gerstenfelda i Synów na Zniesieniu wyznacza się audyencję do rozprawy celem ustalenia roszczeń byłego tymczasowego zawiadowcy p. dr. Kornela Thumina adwokata do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 2 września 1912 godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie krajowym przy ul. Teatralnej l. 13 biuro Nr. 18.

Na audyencję tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 16 lipca 1912.

L. cz. S. 17/12 (41) (10780)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 16 lipca 1912 wierzycieli masy rozbirowej firmy Leizer Becher i Syn zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. dr. Benjamina Hönigsberga.

Nowo ustanowionego zastępcę zawiadowcy masy p. dr. Benjamina Hönigsberga wzywa się ażeby w przeciągu 3 dni jawił się u komisarza sądowego, biuro Nr. 118, celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężających na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. S. 22/12 (16) (10783)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 22 lipca 1912 wierzycieli masy rozbirowej Chaima i Arona Axów, tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy p. dr. Ludwika Fruchta zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. Pinkasa Epsteina.

Nowo ustanowionego zastępcę zawiadowcy masy p. Pinkasa Epsteina wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawił się u komisarza sądowego, biuro Nr. 116, celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężających na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. S. 4/12 (20) (10825)

W sprawie konkursowej Gittli Schapira, kupcowej w Bursztynie, na podstawie wyniku sudyencyi wyborczej z dnia 6 sierpnia 1912 zatwierdza się p. dr. Dawida Malza w urzędzie zarządcy, a p. Karola Malera w urzędzie tegoż zastępcy.

Wzywa się wszystkich tych, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby do nich spór już zawisł stosownie do przepisów ord. konk. zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Bursztynie najdalej do dnia 11 września b. r. na który o godzinie 10 przed południem w c. k. powyższym Sądzie wyznacza się audyencję likwidacyjną — celem polikwidowania i ustanowienia porządku dla wierzycieli konkursowych

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bursztyn, dnia 17 sierpnia 1912.

L. cz. S. 21/12 (10) (10784)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na sudyencyi dnia 23 lipca 1912 wierzycieli masy rozbirowej Hermana Steina, tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy adw. dr. Salza w Stanisławowie zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. Borucha Brechera kupca w Stanisławowie.

Zastępcę zawiadowcy masy p. Borucha Brechera wzywa się, ażeby w przeciągu 3 dni jawił się u komisarza sądowego biuro Nr. 118, celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężających na nich w myśl ord. konkursowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 23 lipca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dułową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcarii, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppot, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecja, Mediolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych „Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego“ do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom auto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.“ tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 Ciekawe powieści drukować będą: Elzy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karłowicza „W Wielgim“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Kreczowieckiego „Szary Wilk“; Włodęgo Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Erekmana Chatrjana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowskiego „Żydowsy“.

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:		W GALICJI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie 6-80 kor.,	z oprawą książek 8-30 kor.	kwartalnie 7-20 kor.,	z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor.,	" " 16-60 kor.	półrocznie 14-40 kor.,	" " 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor.,	" " 33-20 kor.	rocznie 28-80 kor.,	" " 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Ulica Jagiellońska l. 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism. Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolf.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy kompletne roczniki 1906, 1908, 1909 poleca

po wyjątkowo niskich cenach ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
Inż. SZEŁIGI-LYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIEŃSKA 21.



OGŁOSZENIE.

Zarząd masy konkursowej Israhela Lantnera w Stryju zamierza sprzedać towary galanteryjne i norynberskie do tej masy należące znajdujące się w sklepie głównym krydytaryusza w Stryju, w Rynku pod l. kons. 21 oraz w sklepie filialnym również w Stryju w Rynku pod l. kons. 51 wraz z urządzeniem sklepowym w drodze pisemnych ofert.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem bez gwarancji za jakość i ilość towarów.

Cena szacunkowa towarów i urządzenia sklepowego wynosi wedle inwentarza w sklepie głównym 124 377 K. 41 h., w sklepie filialnym zaś 75.021 K. 87 h., przy czem się zauważa, że część towarów już z wolnej ręki sprzedaną została.

Oferty pisemne należy wnieść najdalej do dnia 15 września 1912 do godziny 12 w południe na ręce podpisanego zarządcy.

Oferenci mają wraz z ofertą złożyć wadium w kwocie 15.000 kor., cena kupna zaś ma być złożoną w gotówce do dni 3 po zatwierdzeniu oferty przez masę konkursową.

Masa konkursowa zastrzega sobie dowolne prawo przyjęcia lub nie przyjęcia którejkolwiek z ofert.

Towary sprzedać się mające oglądać można do dnia 15 września b. r. za poprzednim zgłoszeniem się u podpisanego. W tymże też czasie są do przejrzania w kancelarii podpisanego bliższe warunki sprzedaży, a oferenci mają w ofertach stwierdzić, że te warunki są im dokładnie znane i że takowym się poddają.

Stryj, dnia 1 września 1912.

Adwokat dr. Henryk Byk w Stryju.



Otrzymałem świeży transport HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Gongo	kor. 3-20
" Souchong	" 4-
" Souchong zbiór majowy	" 6-
Kaysow	" 8-
Wysiewki z herbat	" 2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	" 3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przełękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowymi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokołowskiego. — Pasaż Hausmana 9. — Lwów.

Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Wystawa i tania sprzedaż

kompletnych sypialni, jadalni, salonów, pokoi męskich, mebli giętych i żelaznych, dywanów, portyer, firanek, storów, kap na łóżka, kołdry i materaców w nowo urządzonej, największej w Galicyi hali, parter i I-sze piętro.

Józef SCHUSTER

we Lwowie teraz Jagiellońska 20.
przedtem
3-go Maja

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tustym petitem 4 halerzy.

Biuro Nauczycielskie, pośrednictwo posad dla oficyalistów gospodarczych, personalu biurowego, służby wszelkiej. Niem. zynowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196 IV.

Do najęcia jeden pokój obszerny przy inteligentnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub paniątka z klas niższych na mieszkanie z całym utrzymaniem. Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.

Winogrona!! kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo scianane 5 kłgr. 3-50 hal., jabłka stołowe i gruski t. zw. „Kaiserbirnen“ 5 kłgr. 3 kor., miód pszczołowy naturalny 5 kłgr. puszk. 750 hal. dostarcza. J. Perlmutter, Verseez Nr. 3, Węgry południowe.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

PANIE

z lepszego domu na mieszkanie z całym utrzymaniem przyjmie wdowa po wyższym urzędniku. — Fortepian w domu. Konwersacja niemiecka i francuska. Zgłoszenia pod F. H. do Administracji „Kuryera Lwowskiego“.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najniższych poleca handel herbaty, kawy i wina **EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.**

Poszukuje się kupna starych **MEBLI mahoniowych** ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“. Biuro ogłoszeń, Ul. Jagiellońska 1. 3.

„Casino de Paris“.

Wielkomijski program nowego sezonu od 1 do 15 września.

Mlle Bordavery, słynna piękność światowa — S Jankowska, polska śpiewaczka. — Ekscytrycy amerykańscy Daynthy Brothers. — Elly Meers, mg. śpiew. — Duet transf. Borussia. — Toni H. fer, humorysta. — Duet apaszów Juliette et Cato. — Norma Lund, orj. tancerka. — Sonja-Nikolajowna, Rosyanka w swoim repertuarze. — Mr. Emanuel, elektryczno-muzyczny akt — Msr. Mertens franc. śpiew. — Lucie Rouviera, primadonna Monlironge we Wiedniu. — Vandy Adela, tancerka i 10 innych występów znakomych artystów.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro **ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Franciszek NIEWCZYK
Pierwsza krajowa
Fabryka
instrumentów



Wszelkie instrumenty

z popędem siły elektrycznej we Lwowie, ul. Grodecka 2 b. i Chorążczyzna 7.

Poleca swe wyroby znakomitej dobroci przy zakładaniu orkiestr gimnazjalnych, sokolich i t. p. Cenniki wysyła na żądanie.

Ogłoszenie

Zmarły w Jaworowie dnia 24 lutego 1889 b. p. Józef Reiss, obywatel miasta Jaworowa, zapisał testamentem w formie aktu notaryalnego z dnia 20 lutego 1889 l. rsp. 7688, kapitał 5000 zł. a. w. na fundację posagową dla dziewcząt z rodziny fundatora pochodzących, wychodzących za mąż, a w braku tychże dla obcych dziewcząt wyznania mojżeszowego sierotami będących, w Jaworowie ur. dżanych.

O tem się strony interesowane zawiadamia z tem, że w ciągu 6 tygodni od chwili ogłoszenia mogą się kompetentki ubiegć o powyższy posag.

Jaworów, dnia 22 sierpnia 1912.

WOLF TUCH
Przełożony.

Rachunkowość.

Pierwsza część podręcznika do nauki rachunkowości ogólnej i państwowej, opracowana przez A. Sciborskiego według wykładów na Uniwersytecie Kłusik-Orzechowskiego, składająca się z 31 zeszytów wraz ze spisem, wyszła już z druku. Druga część wychodzić będzie bez przerwy, aż do ukończenia całego dzieła. Tak pierwszą część w komplecie, jak i zeszyty drugiej części, zamawiać i nabywać można u wydawcy p. Aleksandra Sciborskiego, ul. Chorążczyzna 1. 16 we Lwowie.